



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 6 (361), 2 kwietnia 2025

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



TEMAT NUMERU

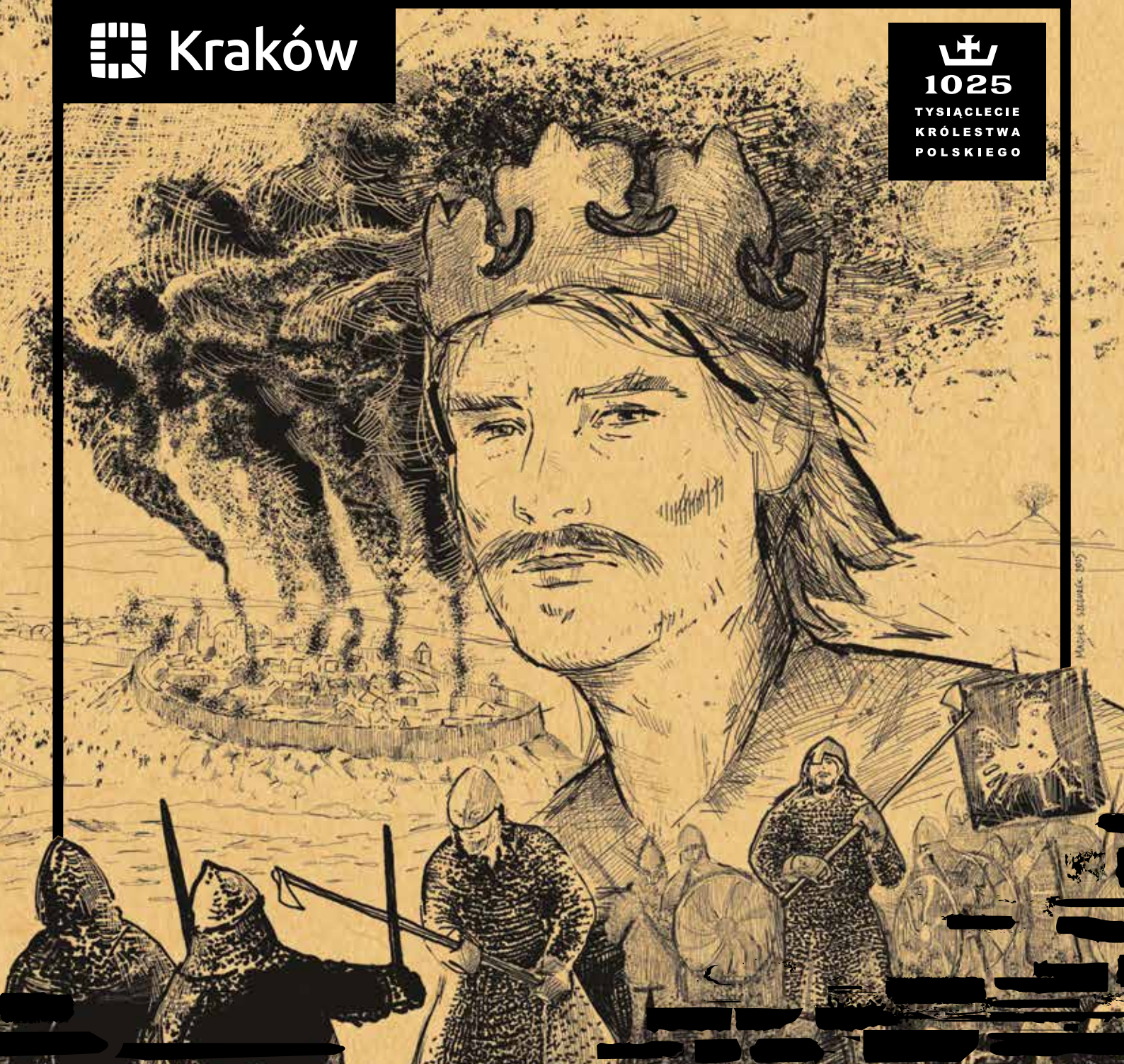
Plan na mieszkanie

Nowa opcja wynajmu mieszkań
Rozmowa z Michałem Wszółkiem
z Wydziału Mieszkalnictwa

Chodźmy razem na pole!
Nadeszła wiosna i kampania
„Kraków w formie”

 **Kraków**


1025
TYSIĄCLECIE
KRÓLESTWA
POLSKIEGO



Tradycyjne Święto Rękawki na Kopcu Krakusa



Chrobry przejmuje Kraków

22 kwietnia 2025
godz. 11.30-18.00

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

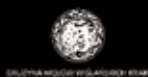
Organizatorzy

Sponsorzy

Partnerzy

Patroni medialni

**CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA**



 **DZIELNICA XIII
PODGÓRZE**


**KRAKOWSKIE
icht**


**Muzeum
Krakowa**

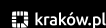

MAŁOPOLSKA


**Radio
Kraków**


**Love
Kraków**


Kraków Culture


**DZIENNIK
POLSKI**

 **kraków.pl**

 **KRAKÓW.PL**

 **televizja
kraków.pl**

Miasto w liczbach

5

Tyle tys. zł czeka na zwycięzcę konkursu na hejnał Podgórza. Konkurs to element świętowania 110. rocznicy połączenia Podgórza i Krakowa.

6

Tyle żłobków samorządowych otrzyma dofinansowanie z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na modernizację placów zabaw, które znajdują się przy tych placówkach. Wsparcie wyniesie blisko 1,4 mln zł.

10

Tyle koncepcji „Ławeczki zakochanych” przeszło do etapu konkursu, w którym to mieszkańcy i mieszkańcy zdecydują o wyborze zwycięskiej pracy. Głosować można na stronie: map.piib.org.pl.

2500

Tyle sztuk sadzonek rodzimych gatunków drzew posadzono ostatnio przy ul. Węgrzeckiej w ramach zadania z Budżetu Obywatelskiego „Stworzymy wspólnie Las Krakowian”.

foto. Bogusław Świerkowski



Wyzwania na lata

Zwykle znalezienie się na szczycie rankingu cieszy, ale są i takie zestawienia, w których wolelibyśmy nie należeć do czołówki. Tak jak w tym przypadku. Kraków jest jednym z najdroższych polskich miast pod względem cen nieruchomości, przez co dla wielu chętnych własne „M” w stolicy Małopolski staje się nieosiągalne. Drogo jest też na rynku mieszkań na wynajem. Odpowiedzialne i skuteczne prowadzenie polityki mieszkaniowej przez Miasto jest nie lada wyzwaniem, tym bardziej, że tylko 3 proc.

mieszkań jest własnością Gminy. Jaki pomysł ma zatem Kraków, by zapewnić lokum nie tylko najuboższym mieszkańcom, ale także osobom z tzw. luki czynszowej, które zarabiają za mało, żeby kupić je na kredyt, ale jednak za dużo, by starać się o lokal socjalny? Odpowiedzi na stronach 8–11.

Dużo miejsca poświęcamy też zdrowiu. Tym razem skupiamy się na alarmujących danych płynących z gabinetów diabetologów w kontekście cukrzycy typu 1 u dzieci, a także od lekarzy pulmonologów, którzy przypominają o diagnostyce gruźlicy.

A jeśli mowa o zdrowiu... Powraca kampania „Kraków w formie”, a co za tym idzie, mnóstwo okazji, by rozruszać mięśnie, spalić trochę zimowych kalorii i zapewnić sobie sową dawkę endorfin. Szczegóły na str. 13. Kto widzi się jednak bardziej w roli obserwatora niż czynnego uczestnika sportowych zmagani, powinien zerknąć na str. 30. Przed nami m.in. 22. TAURON Cracovia Maraton i Turniej World Rugby HSBC Sevens Challenger przy ul. Reymonta 22. Zapraszamy – najpierw do czytania, a potem do kibicowania!

Joanna Korta



Konkurs – Kod Mistrzów

14 kwietnia o godz. 18.00 w Teatrze Groteska w ramach „Kodu Mistrzów” odbędzie się spotkanie z Janem Polewką – malarzem, scenografem, reżyserem oraz dyrektorem Teatru Groteska w latach 1990–1998. Można wygrać zaproszenia na to wydarzenie, odpowiadając na pytanie:

Jaki tytuł nosiła prześmiewcza recenzja rzekomego spektaklu Adama Polewki, ojca Jana Polewki, która ukazała się w primaaprilisowym wydaniu „Dziennika Polskiego” w 1955 r.?

Odpowiedzi prosimy wysyłać do 7 kwietnia na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”.

 **Kraków**

Wspólnie układamy

KRAKÓW

Twój PIT to lepsze Miasto

rozliczam PIT
w Krakowie

ODBIERZ KARTĘ
KRAKOWSKĄ
KORZYSTAJ ZE ZNIŻEK



Spis treści

5. Dzieje się w Krakowie
6. W skrócie

MIESZKALNICTWO

- 8 Plan na mieszkanie
11. Nowa opcja wynajmu mieszkań – rozmowa z Michałem Wszotkiem, p.o. dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa

MIASTO

12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
13. Wyjdźmy razem na pole!

ZDROWIE

14. Diagnostyka jest ważna – rozmowa z Krzysztofem Grzesikiem, dyrektorem Małopolskiego Szpitala Chorób Płuc i Rehabilitacji w Jaroszewcu
15. Niepokojące sygnały cukrzycy

EDUKACJA I KULTURA

16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**
18. Bycie uważnym i obecnym to podstawa – rozmowa z Moniką Chmurą
19. „Tajemnice wodnych krajobrazów” – konkurs plastyczny
19. Bieg dla dzieci – zapisy ruszyły
19. Operacja PATROL 2025
20. Mam szczęście mieszkać w Krakowie...
21. Więcej niż koncert

RADA MIASTA KRAKOWA

22. Jak działa ZPI? Wyjaśniamy krok po kroku – rozmowa z radnym Grzegorzem Stawowym
23. Kraków pamięta! o patronie
23. ABC Rady Miasta Krakowa

DLA SENIORÓW

24. Seniorzy na CzASie

HISTORIA

25. Gazetowe zwodzenie – felieton historyczny Michała Koziola
26. Kalendarium krakowskie
27. Wystawa na cześć Zygmunta Ziełińskiego

SPORT

28. Rugby to sport dla każdego
29. Trzy pytania do... Magdaleny Korony
29. Co w sporcie piszczy?
30. Co, gdzie, kiedy?
30. Ogłoszenia



str. 8



str. 18



str. 21



str. 25



str. 28



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 319, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Kos, Beata Sabatowicz, Aleksandra Mikolaszek, Magdalena Bartlewicz, Jan Machowski, Krzysztof Kawa
Zdjęcia: Bogusław Świerkowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: Patrycja Falińska
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska
Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Kolumb
Nakład: 30 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

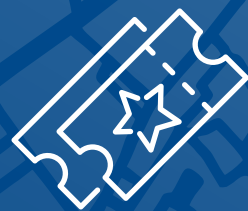
Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER. W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 16 kwietnia 2025 r.



Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



4 kwietnia

Spotkanie autorskie

Biblioteka Kuźnia zaprasza na spotkanie z Anną Hojwą i Agnieszką Konior, autorkami książki „Kraków. Spacernik literacki”. Wstęp bezpłatny, obowiązują zapisy.

5 kwietnia

Warsztaty ceramiczne

Podczas zajęć w klubie Zgody (os. Słoneczne 16) będzie można wykonać ceramiczny talerz, a następnie samodzielnie go ozdobić, posługując się techniką sgraffito.

6 kwietnia

W bielach i koronkach

Czy biała suknia zawsze była strojem dla panny młodej? Odpowiedzi udzieli prof. Lucyna Rotter w Pałacu Krzysztofora w ramach spotkania z cyklu „Historia na wybiegu”.

8 kwietnia

Spektakl „Separatka”

Na scenie NCK komedia, która w lekkiej formie przemycą prawdę o naszej rzeczywistości. Bohaterkami są dwie kobiety, które gdyby nie przypadek, nigdy by się nie spotkały.

do 12 kwietnia

Festiwal Papieru

ARTzona Ośrodka Kultury Norwida zaprasza do świata papieru, który staje się bazą dla rozmaitych technik artystycznych i rzemieślniczych. W programie tajniki papieroplastyki, introligatorstwa czy origami.

12 kwietnia

Przyroda Czyżyn

Agnieszka i Marek Sanecy poprowadzą spacer poznawczy w parku Woźniców. Zapisy do 10 kwietnia na: nhlab@okn.edu.pl lub pod nr tel. 12 365-45-45, w. 21.

12–13 kwietnia

„Piosenki odnowa. Kamila Klimczak”

Teatr Bagatela (Scena na Sarego) zaprasza na muzyczną podróż przez historię piosenki poetyckiej, której towarzyszą obrazy Jerzego Skolimowskiego.

16 kwietnia

Krystyna Janda jubileuszowo

W NCK monodram „My way” przygotowany z okazji 70. urodzin aktorki. To opowieść o początkach jej kariery, przyjaciółach, budowie Teatru Polonia i Och-Teatru.

do 30 kwietnia

Ogródek przed domem

Klub Dukat (ul. Styczna 1) organizuje konkurs dla mieszkańców domów jednorodzinnych z dzielnic: Wzgórza Krzesławickie i Nowa Huta. Brane pod uwagę będą m.in. kompozycja ogrodu i dobór roślin.

Wiosenne przebudzenie



fot. Edyta Sonnenberg

Wiosna to doskonały moment, by zregenerować się po długiej zimie. Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” przygotowało ofertę zajęć, które pomogą rozluźnić ciało, wyciszyć myśli i wziąć głębszy oddech.

Wśród wiosennych propozycji Dworku znalazły się dobrze znane i cenione koncerty mis i gongów tybetańskich, które od lat odbywają się w budynku przy ul. Papierniczej 2. Prowadzi je Joanna Dziurzyńska – dyplomowana terapeutka dźwiękiem, która dwa razy w miesiącu wprowadza uczestników w stan głębokiego relaksu.

Kwiecień upłynie pod znakiem nowości w ofercie. Najświeższą propozycją, także od Joanny Dziurzyńskiej, jest koncert mis kryształowych. W dźwiękoterapii są wykorzystywane m.in. przy urazach czy złamaniach, ale przede wszystkim pomagają odnaleźć wewnętrzny spokój.

Osoby szukające skutecznych sposobów na redukcję stresu powinny zwrócić uwagę na cykl warsztatów „Uwolnij ciało od napięć”. Zajęcia zadebiutowały w marcu, a już zdążyły zyskać grono entuzjastów. Oparte są na praktyce, uczą prostych metod pracy z ciałem i oddechem, pomagają w świadomym odpoczynku.

Szczegóły na stronie: dworek.eu.



Rodzina i zieleń w centrum uwagi

W dniach 20–21 marca w Krakowie odbyła się międzynarodowa V Konwencja Sieci Samorządów Przyjaznych Rodzinie. Tematami przewodnimi wydarzenia były: zieleń dla rodzin, ekologia oraz zrównoważony rozwój. Uczestnicy dzielili się dobrymi praktykami w tworzeniu nowoczesnej polityki przyjaznej rodzinom i dyskutowali o sposobach wsparcia rodzin w obliczu zmian klimatycznych.

Wśród poruszanych zagadnień znalazły się zielone inicjatywy realizowane w Krakowie i korzyści płynące z kontaktu mieszkańców z naturą, także te dla psychiki. Ponadto uczestnicy wydarzenia pozyskali wiedzę o krakowskiej ekospalarni śmieci, dostępie do zdrowej, czystej wody pitnej zapewnianej przez Wodociągi Miasta Krakowa czy też o wielu projektach edukacyjnych realizowanych w mieście. – Przedstawiciele władz lokalnych oraz stowarzyszeń m.in. z Portugalii, Włoch, Hiszpanii i Łotwy podzielili się doświadczeniami w tworzeniu warunków sprzyjających dobrostanowi rodzin. Uczestnicy debaty zgodzili się, że

ogólnodostępne tereny zielone i miejsca rekreacji są kluczowe dla integracji lokalnej społeczności i ochrony zasobów naturalnych – podkreśla Marzena Paszkot, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny. Ważną częścią konwencji było wręczenie certyfikatów nowym gminom, które dołączyły do sieci.

W drugim dniu konwencji uczestnicy zapoznali się z zielonymi i prorodzinnymi przedsięwzięciami realizowanymi w Krakowie. Zwiedzili Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” oraz Osiedle Wizjonerów będące dobrym przykładem współpracy samorządu, organizacji pozarządowych i sektora prywatnego, wyróżnione w miejskim plebiscycie „Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi”.

Konwencja Sieci Samorządów Przyjaznych Rodzinie po raz pierwszy odbyła się poza Brukselą. Kraków należy do sieci od sześciu lat i jest postrzegany jako jedno z najbardziej zazielenionych miast w Europie, realizujące wzorcowe projekty na rzecz rodzin.



Szkoła Podstawowa z nową patronką



fot. Jan Graczyński

Helena Modrzejewska już oficjalnie jest patronką dwóch miejsc w Krakowie. 27 marca w Narodowym Starym Teatrze jej imienia odbyła się uroczystość, w trakcie której najwybitniejsza aktorka w historii teatru w Polsce stała się także patronką Szkoły Podstawowej nr 14. Jest to efekt uchwały Rady Miasta Krakowa, która została

podjęta 18 grudnia 2024 r. Warto podkreślić, że data tego wydarzenia została wybrana nieprzypadkowo. 27 marca obchodziliśmy bowiem Światowy Dzień Teatru. Wydarzenie było transmitowane online, aby wszyscy uczniowie i nauczyciele mogli wziąć w nim udział (sala teatralna była za mała, aby pomieścić chętnych). (PK)



Plan na mieszkanie



Kraków stawia na nowe programy mieszkaniowe / fot. Jan Graczyński

Tadeusz Mordarski

Zwiększenie dostępności mieszkań dla osób, których nie stać na zakup lub wynajem własnego lokum na rynku komercyjnym – to główny cel polityki mieszkaniowej w Krakowie. Nowe programy, takie jak Społeczna Agencja Najmu, a także budowa nowych lokali czy remonty pustostanów mają poprawić sytuację mieszkaniową w stolicy Małopolski.

Obecnie w dyspozycji Gminy jest zaledwie ok. 14 tys. mieszkań. – Koniecznością jest zwiększenie tych zasobów – mówi Maria Kłaman, zastępczyni prezydenta Krakowa. – Wśród miast Unii Metropolii Polskich Kraków jest niemal na końcu, jeśli chodzi o liczbę mieszkań, które są własnością Gminy. Z wszystkich mieszkań, a w większości są one niestety w Krakowie za drogie dla przeciętnie za-

rabiającego mieszkańca, jedynie 3 proc. należy do Miasta. Przy tak małym zasobie jednym ze sposobów na politykę mieszkaniową, która będzie w stanie zaspokoić potrzeby różnych grup, jest sięgnięcie po innowacyjne rozwiązania – dodaje wiceprezydentka. Zapewnia, że działania Miasta w zakresie polityki mieszkaniowej są prowadzone z uwzględnieniem potrzeb osób o zróżnicowanych dochodach, rów-

niez tych, których nie stać na kredyt, a jednocześnie zarabiających zbyt dużo, by ubiegać się o mieszkanie socjalne.

Programy mieszkaniowe

Społeczna Agencja Najmu. To nowy instrument prowadzenia polityki mieszkaniowej, który w tym roku będzie miał swoją pilotażową edycję. Założenie jest proste: Gmina (a właściwie wyłoniona w konkursie



fol. Jan Graczyński

organizacja pozarządowa) będzie pozyskiwać lokale mieszkalne, a następnie wynajmować je w atrakcyjnej cenie osobom, które spełniają określone kryteria: pracują, ale ich dochody nie pozwalają wynająć mieszkania na wolnym rynku. – Dzięki funkcjonowaniu SAN zwiększy się dostępność mieszkań bez konieczności ponoszenia przez Miasto wydatków na budowę nowych lokali. W konsekwencji rozszerzy się oferta mieszkaniowa dla osób, dla których zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych na zasadach rynkowych stanowi nadmierne obciążenie – tłumaczy Michał Wszótek, p.o. dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa. Dzięki funduszom unijnym Kraków będzie mógł przeprowadzić pilotażowy program, wykorzystując w pierwszej kolejności 50 mieszkań gminnych. Dodatkowo jego uczestnicy zostaną objęci pogłębianą diagnozą w zakresie zapotrzebowania na usługi społeczne. W ramach tego programu zaproponowane im zostanie następujące wsparcie: coaching problemowy i rozwojowy, doradztwo zawodowe, szkolenia z zakresu asertywności i komunikacji oraz szkolenia

kwalifikacyjne. O szczegółach projektu można przeczytać w wywiadzie na str. 11.

Mieszkanie za remont. W tym roku nabór do programu rozpocznie się w maju, a nie – jak bywało dawniej – w marcu. Szczegółowe informacje już niedługo pojawią się w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie: krakow.pl. Program „Mieszkanie za remont” działa w naszym mieście od 2021 r. i umożliwia wynajem lokalu na czas nieokreślony w zamian za wykonanie w nim remontu w ciągu 12 miesięcy. Z tej możliwości korzystać mogą osoby, które nie posiadają własności/współwłasności nieruchomości na terenie Krakowa i miejscowości pobliskiej. Przy kwalifikacji do programu brane są pod uwagę także dochody członków gospodarstwa domowego. W zeszłorocznej edycji programu złożono 1062 wnioski, jak dotąd zawarto 156 umów najmu, z czego 80 to umowy przedwstępne obejmujące lokale, w których trwa remont. Na liście remontowej z ubiegłego roku oczekują 54 gospodarstwa domowe. Listy z wcześniejszych edycji zrealizowano w całości.

Spółeczna Inicjatywa Mieszkaniowa. To program budowy mieszkań na wynajem o umiarkowanym czynszu. Realizacja projektu SIM pozwoli na uzupełnienie oferty mieszkaniowej Miasta i zmniejszenie tzw. luki czynszowej oraz zwiększenie dostępności mieszkań dla osób będących w stanie opłacić czynsz, ale nie mających zdolności kredytowej.

Budowa nowych mieszkań

Jak wspominaliśmy, lokale gminne stanowią zaledwie 3 proc. wszystkich mieszkań w Krakowie. Przy założeniu, że deweloperzy co roku oddają kolejną, konkretną pulę mieszkań, ten procentowy udział Gminy z każdym rokiem się zmniejsza. Aktywność deweloperów jest bowiem, co oczywiste, znacznie większa niż liczba mieszkań oddawanych rokrocznie przez Miasto. – Ważne jest, by Gmina była aktywna w zakresie zwiększania liczby mieszkań, ►



Mieszkania socjalne

Do 30 kwietnia można składać wnioski o mieszkania socjalne. Mogą to zrobić osoby, które nie mają tytułu prawnego do lokalu i osiągają niskie dochody. Następnie wnioski te są weryfikowane i punktowane, a osoby z największą liczbą punktów trafiają na listy mieszkaniowe i mogą otrzymać ofertę zawarcia umowy najmu lokalu należącego do Gminy. Obecnie na liście oczekujących jest ponad 450 gospodarstw domowych. Na szczęście z roku na rok ta kolejka jest krótsza. Obecnie czas oczekiwania na mieszkanie od momentu wpisania na listę wynosi niecałe osiem miesięcy (to średni okres oczekiwania w 2024 r.; dla porównania w 2023 r. średni czas wynosił 11,5 miesiąca).

► bo może to stymulować i zrównoważyć czynsze na rynku prywatnym. Jeżeli Gmina będzie dysponować większą liczbą mieszkań, wpłynie to na ceny wynajmu od prywatnych właścicieli, bo wytworzy się pewnego rodzaju konkurencja – argumentuje dyrektor Wszótek.

Gmina ma trzy możliwości, żeby pozyskać dla siebie mieszkania. Pierwsza to ich budowa. Druga to remonty pustostanów. A trzecia to kupno gotowych lokali od deweloperów. – Ta ostatnia opcja jest trudna ze względu na wysokie ceny kupna. Taniej wychodzi budowa własnych budynków mieszkalnych. W tym jednak przypadku Gmina musi wziąć na siebie cały proces inwestycyjny: od przygotowania gruntów, poprzez projekt i budowę, aż do oddania do użytkowania – tłumaczy dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa. W budżecie na 2025 r. ujęte są prace projektowe dotyczące trzech nowych inwestycji przy ulicach: Padniewskiego, Architektów i Wielickiej (w sumie powinno zwiększyć to pulę gminnych mieszkań o ok. 300) oraz jednej, przy ul. Wąskiej, gdzie stoi już budynek, ale wymaga przeprowadzenia ekspertyzy technicznej przed ostateczną decyzją o jego przeznaczeniu.

Największym problemem przy budowie nowych mieszkań paradoksalnie nie są pieniądze, można bowiem pozyskać duże dofinansowanie z funduszy rządowych, lecz tereny (a właściwie ich brak), na których można postawić bloki. – W Wydziale Mieszkalnictwa jest nawet specjalny referat zajmujący się poszukiwaniem gruntów, ale bardzo często dochodzi do konfliktu interesów z innymi podmiotami. Chodzi o to, że na tym samym terenie można wybudować blok mieszkalny, ale można też utworzyć park. Zawsze trzeba więc wyważyć, co ma



– Zapewniam mieszkańców, że Gmina nie będzie się pozbywała własnych nieruchomości, które mogłyby zostać wynajęte w ramach różnych programów mieszkaniowych – mówi prezydent Aleksander Miszalski. – Każda ewentualna transakcja związana ze sprzedażą gminnych nieruchomości jest poprzedzona analizą przydatności tej nieruchomości do realizacji potrzeb Miasta – dodaje.

W maju i czerwcu 2024 r. odwołane zostały przetargi na sprzedaż 16 gminnych lokali mieszkalnych. W wyniku ponownej analizy tych nieruchomości uwzględniającej parametry, stan techniczny, możliwość wykorzystania do zadań własnych Miasta trzy lokale zostały wycofane ze sprzedaży i przeznaczone do wynajęcia w ramach programu „Mieszkanie za remont”. Względem ośmiu podjęto decyzję o kontynuowaniu procedury zbycia, sprzedaż pozostałych podlega dalszej analizie. Od maja 2024 r. Kraków sprzedał w drodze przetargu sześć lokali o łącznej powierzchni użytkowej 362,56 m kw. za kwotę 3 964 732 zł. Analiza tych nieruchomości wykazała, że nie są przydatne do realizacji potrzeb Miasta. Ostateczną zgodę na sprzedaż każdego lokalu gminnego wydaje Rada Miasta Krakowa.

większą wartość dla mieszkańców – mówi dyrektor Wszótek.

Remonty pustostanów

W tym roku przewidziano na ten cel rekordowe 17,6 mln zł. Za te pieniądze można wyremontować ok. 400 lokali. – Remonty pustostanów są, obok budowy nowych budynków komunalnych, głównym źródłem pozyskiwania lokali w celu zwiększenia dostępności mieszkań dla osób potrzebujących – mówi Katarzyna Zapał, dyrektor Zarządu Budynków Komunalnych. Podkreśla, że ostatnie lata były rekordowe pod względem liczby pustostanów przygotowanych do ponownego zasiedlenia. Od 2019 do 2023 r. zostało wyremontowanych łącznie ponad 1760 mieszkań (a więc ponad 11 proc. całego zasobu mieszkaniowego Gminy), co średnio rocznie pozwoliło na przygotowanie do zasiedlenia ok. 350 lokali. W ubiegłym roku wyremontowano kolejne

402 mieszkania i celem władz Krakowa jest, by każdego roku oddawać do użytku co najmniej tyle odnowionych pustostanów.

Uwolnić więźniów czwartego piętra!

To hasło programu, w ramach którego ZBK dobuduje windy we wszystkich (w których to będzie technicznie możliwe) komunalnych budynkach mieszkalnych czteropiętrowych i wyższych. Obecnie do tego programu zostało wytypowanych łącznie 12 budynków (ul. Borkowska 27 i 29, ul. Józefińska 24, ul. Józefińska 24a, ul. Komuny Paryskiej 3, ul. Urzędnicza 52a, ul. Wolska 4, ul. Wolska 6, ul. Kordeckiego 5, ul. Sikorski 15, os. Złotej Jesieni 11a, os. Złotej Jesieni 11b). – W wypadku dwóch pierwszych budynków mamy już gotową pełną dokumentację techniczną, która złożona została w Wydziale Architektury i Urbanistyki UMK w celu uzyskania pozwolenia na budowę. W przypadku kolejnych 10 budynków podjęliśmy współpracę z Politechniką Krakowską w zakresie przygotowania wielowariantowej koncepcji budowy wind. To umożliwi wybór najlepszego sposobu i zlecenie prac projektowych dotyczących poszczególnych budynków – mówi dyrektor Zapał. Pierwsze windy mają być oddane do użytku najpóźniej w pierwszej połowie 2026 r.

Nowe prawo

W tym roku planowana jest także duża nowelizacja uchwał mieszkaniowych Rady Miasta Krakowa. – Utworzyliśmy już zespół zadaniowy, który wkrótce rozpocznie prace, by dostosować istniejące przepisy do rzeczywistości. Nowe prawo musi wyjść naprzeciw mieszkańcom i być gotowe na to, że pewnych sytuacji, takich jak choćby pogorszenie stanu zdrowia najemcy, nie da się przewidzieć. To wszystko powinno zostać uwzględnione w prawie lokalnym – zapowiada Maria Kłaman.

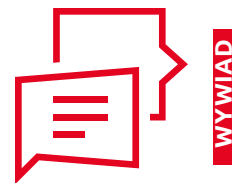


Największym problemem przy budowie nowych mieszkań nie są pieniądze, lecz tereny (a właściwie ich brak), na których można postawić bloki / Fot. Jan Graczyński



Michał Wszótek

p.o. dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Krakowa



Nowa opcja wynajmu mieszkań

Kraków wprowadza pilotażowy program Społecznej Agencji Najmu, który ma pomóc osobom o niskich dochodach w wynajmie mieszkań na preferencyjnych warunkach. Jeszcze w tym roku pierwsze 50 lokali trafi do tzw. ubogich pracujących. Jeśli inicjatywa się sprawdzi, może na stałe wpisać się w politykę mieszkaniową Miasta. O szczegółach projektu opowiada Tadeuszowi Mordarskiemu Michał Wszótek, p.o. dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa.

Co to jest Społeczna Agencja Najmu?

Michał Wszótek: Społeczna Agencja Najmu (SAN) to innowacyjne rozwiązanie, które do tej pory było bardzo rzadko stosowane w Polsce. Jego założeniem jest to, że podmiot działający na zlecenie samorządu, u nas będzie to organizacja pozarządowa, wyszukuje na rynku mieszkania, docelowo należące głównie do osób prywatnych, które od nich wdzierżawia, a następnie – po obniżonej cenie – wynajmuje odbiorcy końcowemu – mieszkańcom. W Krakowie mamy do czynienia z pilotażem tego programu, dlatego pierwsze 50 mieszkań, które znajdzie się w SAN, nie będzie pochodzić z rynku prywatnego, lecz będą to lokale gminne. Realizowany w Krakowie program uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w wysokości 5 776 013,71 zł. Oprócz wynajmu lokali w ramach projektu realizowanych będzie szereg usług aktywnej integracji, m.in. coaching zawodowy.

Kto będzie mógł wynająć te mieszkania na preferencyjnych warunkach?

MW: Odbiorcami programu jest grupa tzw. ubogich pracujących. Są to osoby, które pracują, uzyskują wynagrodzenie z tej pracy, ale jednocześnie ich dochody nie są na tyle wysokie, żeby można było – bez ryzyka, że nie zaspokoi się innych podstawowych potrzeb – zapewnić sobie mieszkanie na wolnym rynku. Poza kryterium dochodowym, tj. osiągania przez wnioskodawcę rozporządzalnego dochodu (w rozumieniu ustawy o świadczeniach rodzinnych) poniżej 4666 zł/miesiąc, trzeba będzie być mieszkańcem Krakowa oraz nie mieć tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego lub domu. Rada Miasta określiła także, że będą istnieć kryteria pierwszeństwa, a dodatkowe punkty zostaną przyznane gospodarstwom domowym, w których znajduje się dziecko, osoba z niepełnosprawnością lub osoba dotknięta przemocą domową.

Kiedy pierwsi najemcy będą mogli się wprowadzić do mieszkań w ramach SAN?

MW: Obecnie ogłoszono konkurs na wybór operatora SAN, czyli organizacji pozarządowej (NGO). Jeśli uda nam się go rozstrzygnąć jeszcze w kwietniu i podpiszemy umowę z wykonawcą, wówczas ten przeprowadzi nabór chętnych w oparciu o wspomniane wyżej kryteria. Zakładam, że wnioski będzie można składać w czerwcu. Natomiast jesienią pierwsi najemcy powinni się wprowadzić do mieszkań w ramach SAN.

Spodziewacie się dużego zainteresowania taką formą najmu?

MW: Tak, bo luka dochodowa, jeżeli chodzi o zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych w Krakowie, jest na tyle duża, że bez problemów i stosunkowo szybko powinniśmy znaleźć chętnych na 50 mieszkań.

Na dziś będą to lokale gminne, ale wspomnieli Pan, że docelowo operator będzie szukał mieszkań na wynajem na wolnym rynku, od prywatnych właścicieli. Po co taki właściciel miałby wynajmować mieszkanie w ramach SAN, zamiast zrobić to samemu?

MW: Bo SAN to bardzo bezpieczna konstrukcja dla wynajmującego. Jeśli dziś ktoś się boi, że najemca nie będzie płacił mu czynszu lub zniszczy mieszkanie, to w ramach tego programu całe to ryzyko bierze na siebie operator. W praktyce oznacza to, że dopóki właściciela mieszkania będzie łączyła umowa dzierżawy z SAN, dopóty będzie on otrzymywał czynsz, a ewentualne zniszczenia pokryje Gmina /operator.

Powiedział Pan, że program jest pilotażowy. Od czego będzie zależeć jego wdrożenie na stałe?

MW: Jeżeli program spotka się z dużym zainteresowaniem, będzie dla nas sygnał, że dobrze zdefiniowaliśmy grupę odbiorców. Liczymy na to, i takie jest założenie projektu, że jego odbiorcy po pięciu latach (bo na taki okres będą zawierane umowy najmu lokalu w ramach SAN) dzięki usługom aktywnej integracji zawodowej na tyle poprawią swoją sytuację zawodową i życiową, że będą mogli zmienić na lepszą swoją pozycję na rynku pracy. Jeżeli analiza efektów tego programu potwierdzi założenia, zyskamy w Krakowie innowacyjne narzędzie polityki mieszkaniowej, które może być kontynuowane w kolejnych latach.

Społeczna Agencja Najmu (SAN) to innowacyjne rozwiązanie, które do tej pory było bardzo rzadko stosowane w Polsce.

**Wartość projektu: 5 776 013,71 zł
Wysokość wkładu z funduszy europejskich: 5 776 013,71 zł
Okres realizacji: od 1 stycznia 2025 do 30 czerwca 2028**



Fundusze Europejskie
dla Rozwoju Społecznego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską





Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

17 marca

- Spotkanie w Centrum Społeczności Żydowskiej (JCC – Jewish Community Centre), ul. Miodowa



zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Piotr Wojnarowski / UMK

18 marca

- Spotkanie z mieszkańcami Dzielnicy VII Zwierzyniec „Spotkajmy się na ławce dialogu”, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 18, ul. Senatorska



Ławka dialogu w Bieńczycach

Już po raz 11. prezydent Krakowa Aleksander Miszałski spotka się z mieszkankami i mieszkańcami na „ławce dialogu”. 3 kwietnia zapraszamy do Bieńczyc. Wydarzenie odbędzie się w hali widowiskowo-sportowej przy III Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kochanowskiego (os. Wysokie 6). Początek o godz. 18.00. Oprócz prezydenta w spotkaniu wezmą udział jego zastępcy oraz przedstawiciele wydziałów Urzędu Miasta Krakowa i miejskich jednostek. Każdy uczestnik będzie mógł zabrać głos, zadając im pytanie czy opowiadając o problemie, z którym spotyka się na co dzień. Jednym z efektów cyklu „Spotkajmy się na ławce dialogu” jest seria artykułów na stronie: krakow.pl, w których przedstawiane są zagadnienia poruszane przez mieszkańców wraz z odpowiedziami.

19 marca

- Udział w przedstawieniu edukacyjnym organizowanym przez Straż Miejską Miasta Krakowa pt. „Smartfon”, które skierowane jest do uczniów klas I–III szkół podstawowych i informuje o zagrożeniach podczas używania smartfonów: hejt, fejki, zagrożenia płynące z kontaktów z nieznanymi itp., Centrum Kultury Podgórze – Klub Płaszów, ul. Gumniska



- Złożenie kwiatów pod pomnikiem Józefa Dietla z okazji święta św. Józefa – patrona Krakowa
- Uroczystość wręczenia Medali św. Józefa Dominikowi Jaśkowcowi i Stanisławowi Skarbińskiemu, Małopolski Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców Budowlanych w Krakowie, pl. Wolnica

20 marca

- Otwarcie 5. Konwencji Europejskiej Sieci Samorządów Przyjaznych Rodzinie współorganizowanej przez Europejską Konfederację Dużych Rodzin (ELFAC), sala Miedziana, Muzeum Krakowa



21–25 marca

- Posiedzenie Rady Dyrektorów Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa – cykliczne spotkanie zarządu organizacji skupiającej miasta historyczne wpisane na listę UNESCO, która podejmuje decyzje dotyczące funkcjonowania OWHC, jej budżetu i realizowanych programów, San Antonio, USA

26 marca

- Sprawozdawcze posiedzenie Rady Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza, Pałac Kultury i Nauki, Warszawa



Biegi, rolki, SUP-y, rowery... w tegorocznej kampanii jest w czym wybierać / Fot. Jan Graczyński

Wyjdźmy razem na pole!

Anna Wawruch

Wróciła wiosna, a wraz z nią kampania „Kraków w formie”, która pomoże aktywnie spędzać czas w mieście.

W czasach, kiedy dominuje technologia, a wiele zawodów wymaga siedzącego trybu pracy, gdy najmłodszy spędzają większość czasu przed urządzeniami elektronicznymi, aktywność fizyczna staje się kluczem do zachowania zdrowia i dobrego samopoczucia. Poprawia nie tylko kondycję naszego serca i układ odpornościowy, ale także świetnie wpływa na zdrowie psychiczne. Zdając sobie sprawę z tych wszystkich korzyści, już po raz piąty wracamy z kampanią rekreacyjną „Kraków w formie” i namawiamy do regularnego uprawiania sportu.

Dlaczego warto?

Brak regularnej aktywności fizycznej niesie za sobą wiele negatywnych konsekwencji dla zdrowia osób w każdym wieku. Ruch to nie tylko wyzwanie dla naszych mięśni, ale również impuls dla całego organizmu,

dający szereg korzyści zdrowotnych. Podczas wysiłku fizycznego poprawia się krążenie krwi, serce staje się silniejsze i bardziej wydajne, a płuca zwiększają pojemność. Regularne ćwiczenia wspomagają także metabolizm, przyspieszając spalanie kalorii i redukując ryzyko nadwagi, która robi się coraz częstsza nie tylko wśród dorosłych, ale niestety także wśród dzieci.

Powszechnie wiadomo, że aktywność fizyczna stymuluje również produkcję endorfin nazywanych „hormonami szczęścia”, które poprawiają nastrój i działają przeciwbólowo. Mówiąc krótko, regularna aktywność fizyczna jest kluczem do zdrowia, vitalności i dobrego samopoczucia.

Od czego zacząć?

Dla osób, które dopiero zaczynają swoją przygodę ze sportem, ważny jest wybór

dyscypliny dostosowanej do ich kondycji fizycznej i umiejętności, a także opieka profesjonalnego trenera. Zasada numer 1: ćwiczymy z głową, aby stopniowo wprowadzić się w rytm regularnych treningów! Jednymi z najbardziej uniwersalnych i polecanych sportów dla początkujących są bieganie, spacerowanie i nordic walking.

Kraków w formie

W tegorocznej edycji kampanii za nami już II Bieg Kobiet, podczas którego odnotowano rekordową frekwencję (1500 uczestniczek), a także treningi dla dzieci i młodzieży „Trenuj w Krakowie” organizowane przez Zarząd Infrastruktury Sportowej.

Nie zwalniamy tempa i już 5 kwietnia zaprosimy dzieciaki i młodzież na szkolenia rolkarskie – na poziomie podstawowym i średnio zaawansowanym, w czerwcu – na moc sportowych atrakcji z okazji Dnia Dziecka oraz na IV Wielki Maraton Fitness. Bezpłatne wejściówki na WMF będą rozdawane w kilku terminach – śledźcie naszą stronę: krakow.pl, na której będziemy na bieżąco informować o innych wydarzeniach w ramach kampanii. A będą jeszcze m.in. wodne spacerowanie na SUP-ach po Zakrzówku, zawody Aquathlon dla dzieci, lato na Zakrzówku, bieganie, przejazdy rowerowe, nocne przejazdy rolkarskie, a także warsztaty doskonalenia umiejętności hamowania na rolkach.

„Kraków w formie” to miejska kampania sportowo-rekreacyjna prowadzona przez Wydział Komunikacji Społecznej UMK we współpracy z innymi wydziałami, jednostkami i partnerami zewnętrznymi.



 **Kraków**

**CHODŹ
NA
POLE!**

**KRAKÓW
W FORMIE**

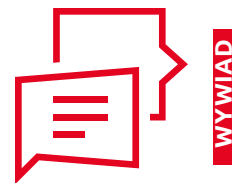


WIĘCEJ NA:
WFORMIE.KRAKOW.PL



Krzysztof Grzesik

dyrektor Małopolskiego Szpitala Chorób Płuc i Rehabilitacji
im. Edmunda Wojtyły w Jaroszewcu



Diagnostyka jest ważna

W mediach i przychodniach słyszymy, że gruźlica wraca. O tej chorobie i o tym, jak się przed nią chronić, z Krzysztofem Grzesikiem, dyrektorem Małopolskiego Szpitala Chorób Płuc i Rehabilitacji im. Edmunda Wojtyły w Jaroszewcu, rozmawiała Katarzyna Gwiżdż.

Jakie są dane statystyczne dotyczące zachorowań?

KG: Gruźlica była, jest i będzie. Jedna trzecia ludności świata jest zakażona prątkiem gruźlicy. Jednak zakażenie nie oznacza, że rozwinie się choroba. Szacuje się, że ok. 5–10 proc. zakażonych zapadnie na gruźlicę. Na świecie na gruźlicę choruje 10,5 mln ludzi, z czego pół miliona to cierpiący na gruźlicę lekooporną, u których współczynnik śmiertelności jest bardzo wysoki.

Dlaczego gruźlica jest groźna?

KG: Gruźlica potrafi sugerować inne choroby. Już prof. Alfred Sokółowski w okresie międzywojennym mówił o „maskach”, jakie może przyjmować gruźlica: rzekomobłędnicza, rzekomogrypową, rzekomostawową.

O diagnostyce gruźlicy należy przypominać, gdy pojawiają się jakieś symptomy nietypowe dla innych chorób. Pamiętajmy, że gruźlica może dotyczyć każdego narządu, nie tylko płuc, więc inne objawy będzie mieć gruźlica płuc, a inne – gruźlica skóry. Gruźlicą można się zarazić z otoczenia. Może też pojawić się jako efekt utraty skuteczności pracy systemu immunologicznego, który – osłabiony – utraci możliwość utrzymywania prątka gruźlicy w formie uśpionej (latentnej). Zagrożenie zakażeniem zewnętrznym dotyczy szczególnie sytuacji, gdy chory lub ktoś z jego najbliższego otoczenia był na kontynencie lub w kraju o wysokim współczynniku zapadalności na gruźlicę (np. Afryka, Ameryka Południowa, Pakistan, Chiny, Indie, Indonezja, Filipiny). Jeden z najgorszych rodzajów prątka, który bardzo trudno zwalczyć, pochodzi z Chin. Chory na gruźlicę wcale nie musi być pierwszym zarażonym. Może być tak, że u „nosiela”, który w istocie jest źródłem transmisji, prątki nie poczyniły większych szkód, ale przekazane osobie ze słabszą odpornością wywołały chorobę.

Problemem jest też to, że blisko 40 proc. zakażonych jest nieleczonych. Prątek może się rozwijać bardzo wolno, od zakażenia do pojawienia się objawów chorobowych mija bardzo długi czas. Gruźlik może żyć wśród nas. Bardzo wielu ludzi nie ma pojęcia o tym, że są chorzy na gruźlicę, a każdy z nich może zarazić kilkadziesiąt innych osób.

Jak diagnozuje się gruźlicę?

KG: Aby potwierdzić gruźlicę płuc, należy wykonać zdjęcie rentgenowskie. W razie podejrzenia gruźlicy po prześwietleniu przeprowadza się badanie płwociny (nie mylić ze śliną), a jeśli chory nie odkrztusza, wykonujemy bronchoskopię z pobraniem materiału do badania w laboratorium diagnostyki prątka gruźlicy. W szpitalu w Jaroszewcu dysponujemy urządzeniem GeneXpert, które wykazuje, czy mamy do czynienia z gruźlicą i czy jest wrażliwa na leki. Ponadto dość często zachodzi konieczność wykonania tomografii komputerowej.

Kto najczęściej choruje na gruźlicę?

KG: Gruźlica najczęściej dotyka ludzi w wieku produkcyjnym, szczególnie mężczyzn (ok. 75 proc. przypadków). W Polsce choruje bardzo mało dzieci i mało osób starszych. Na świecie jest taka sama tendencja.

Jednym z objawów gruźlicy może być kaszel. Kiedy długo występujący kaszel powinien zaniepokoić?

KG: Każdy kaszel trwający powyżej ośmiu tygodni należy diagnozować i wykonać specjalistyczne badania. Niestety, lekarze POZ zapomnieli o gruźlicy. Apelujemy, żeby w przypadkach długotrwałego kaszlu lekarze rodzinni zlecali RTG klatki piersiowej bądź kierowali chorego do pulmonologa, który ma doświadczenie w diagnozowaniu i leczeniu chorób płuc. Chory powinien być diagnozowany w przychodniach, a nie na SOR-ach. Jak każda choroba, im gruźlica zostanie wcześniej wykryta, tym kuracja będzie skuteczniejsza, a cierpienie chorego i rodziny – mniejsze. Niestety wycofanie się z przesiewowych badań RTG (przy przyjęciu do pracy czy w ramach badań okresowych) i bierne podejście do diagnostyki powodują, że chorzy przyjmowani są do szpitala już w stanach ciężkich, wymagających ogromnych

nakładów i długotrwałego pobytu w izolacji. Tego moglibyśmy uniknąć, gdybyśmy podjęli odpowiednie działania profilaktyczne.

Jaką rolę w zapobieganiu gruźlicy odgrywają szczepienia?

KG: Szczepienia przeciw gruźlicy wykonujemy jednorazowo u dzieci i zapobiegają one ciężkim postaciom tej choroby, takim jak gruźlica prosówkowa czy zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Osoba zaszczepiona znacznie łagodniej przechodzi proces chorobowy, z większym prawdopodobieństwem wyleczenia.

Problemem jest też to, że blisko 40 proc. zakażonych jest nieleczonych. Prątek może się rozwijać bardzo wolno, od zakażenia do pojawienia się objawów chorobowych mija bardzo długi czas.

Niepokojące sygnały cukrzycy

Tadeusz Mordarski

Więcej piją, częściej oddają mocz, chudną. Objawy są subtelne, przez co wielu rodziców je bagatelizuje. A potem jest już za późno – dzieci trafiają do szpitala w stanie zagrożenia życia. Cukrzyca typu 1 to choroba, która dotyka coraz więcej dzieci, a jej diagnoza często następuje dopiero wtedy, gdy organizm dziecka jest na skraju wyczerpania. Czy można temu zapobiec?

Dwuletni chłopiec przez trzy tygodnie więcej pił i bardzo dużo sikał. Nagle zrobił się tak senny, że karetka zawiozła go ze żłobka prosto na Oddział Intensywnej Terapii. Diagnoza? Cukrzyca typu 1. Rodzice powiedzieli lekarzom, że nigdy wcześniej nie słyszeli o tej chorobie.

11-letni chłopiec zaczął więcej pić i częściej korzystać z toalety, a rodzice zauważyli u niego także utratę wagi. Wymiotował i robił się senny. Nagle stracił przytomność. Nie pamięta, że do szpitala transportował go helikopter.

Z 11-letnią dziewczynką, która przez tydzień więcej piła i często oddawała mocz, rodzice zgłosili się do szpitala dopiero, gdy zaczęła wymiotować i tracić świadomość. Także trafiła na Oddział Intensywnej Terapii. Do dzisiaj rehabilituje się z powodu opadającej stopy.

To historie młodych pacjentów, którzy każdego dnia (!) trafiają, i to coraz częściej w stanie zagrożenia życia, do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie z powodu cukrzycy typu 1. Ta choroba dotyka co 23. rodzinę w Polsce. A problem jest narastający. – Dane są bardzo niepokojące. Zapadalność na cukrzycę jest coraz większa, choroba dotyka coraz młodsze dzieci. Widać to szczególnie po pandemii covidu-19. Na cukrzycę typu 1 może zachorować osoba w każdym wieku, ale najczęściej trafiają do nas dzieci między 5. a 14. rokiem życia – mówi dr hab. n. med. Joanna Nazim z Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego.

Co możemy zrobić?

– Cukrzyca typu 1 jest chorobą autoimmunologiczną, w przebiegu której dochodzi do stopniowego niszczenia komórek beta trzustki, które produkują insulinę. Gdy dojdzie do całkowitego zniszczenia tych komórek, organizm przestaje produkować insulinę, w wyniku czego po zjedzeniu posiłku dochodzi do znacznego podwyższenia poziomu cukru w organizmie. Przewlekłe utrzymująca się hiperglikemia (wysoki poziom glukozy) powoduje liczne powikłania narządowe. Aby organizm mógł prawidłowo

funkcjonować, musimy podawać insulinę podskórnie. Dawkę insuliny obliczamy, wając każdy posiłek i szacując zawartość węglowodanów w danym produkcie. W ciągu doby insulinę trzeba wstrzyknąć minimum kilkukrotnie. Tym samym zabieramy dzieciom część beztroskiego, niczym nieograniczonego dzieciństwa – tłumaczy lek. Anna Olchawa-Czech, specjalistka ze Szpitala Dziecięcego, a prywatnie mama ośmioletniej Poli, chorej na cukrzycę typu 1.

Czy można temu jakoś zapobiec? – Nie mamy jeszcze klinicznie dostępnych metod zapobiegania tej chorobie. To, co możemy, a wręcz musimy robić, to zwracać uwagę na charakterystyczne objawy. Te są trzy: wzmożone pragnienie, nasilone oddawanie moczu (także w nocy) oraz utrata masy ciała. Powinniśmy wówczas jak najszybciej pójść z dzieckiem do lekarza i oznaczyć stężenie glukozy we krwi. Ta czujność wymagana jest od nas wszystkich: lekarzy, rodziców, opiekunów w żłobkach, nauczycieli w przedszkolach i szkołach. Szybko postawiona diagnoza pozwala wdrożyć skuteczne leczenie i uniknąć powikłań – mówi lek. Anna Iwańska ze Szpitala Dziecięcego, przewodnicząca Klubu Młodych Polskiego Towarzystwa Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej, organizującego kampanię na

rzecz zwiększenia świadomości społeczeństwa na temat pierwszych objawów cukrzycy typu 1.

Kraków uczy o cukrzycy

Nasze Miasto już teraz prowadzi akcje informacyjne, które mają zwiększyć świadomość społeczną na temat tej choroby. Bezpłatne szkolenia dla nauczycieli i pedagogów krakowskich przedszkoli i szkół regularnie przeprowadza m.in. Federacja Diabetyków. – Wystarczy się do nas zgłosić, a nasi specjaliści przeszkolą całą kadrę w kwestii zasad prawidłowej opieki nad dziećmi z cukrzycą – mówi prezeska federacji dr n.med. i n. o zdrowiu Monika Zamarlik. Obecnie o cukrzycy mogą się dowiedzieć także sami uczniowie. Kraków bowiem bierze udział w programie edukacyjnym „Uczniowie zmieniają cukrzycę”, w ramach globalnej inicjatywy Miasta dla zdrowia. Głównym celem projektu jest powstrzymanie narastającej epidemii cukrzycy typu 2, nadwagi oraz otyłości, poprzez budowanie zdrowych nawyków wśród najmłodszych. – Nie da się mówić o cukrzycy typu 2, nie wspominając o tej typu 1. Edukatorzy prowadzący zajęcia w ramach programu tłumaczą więc uczniom, że jedna choroba nas po prostu „dopada”, a drugiej możemy zapobiec. Szkolenia dostosowane są do wieku dzieci, a jednym z ich elementów jest opowiadanie czytane przez dziennikarza Michała Figurskiego o perypetiach chorego na cukrzycę typu 1 ucznia Daniela – opisuje Monika Zamarlik. Tylko w tym roku ze szkolenia skorzysta blisko 3,5 tys. dzieci z sześciu krakowskich podstawówek. W Krakowie planowane są już kolejne działania, a wśród nich kampania informacyjno-edukacyjna dla dzieci i rodziców oraz konferencja naukowa dla nauczycieli i pedagogów. Ogromną bazę wiedzy na temat cukrzycy w szkołach znajdziemy na stronie: przyjazniediabetikom.pl. 



Lekarze alarmują, że cukrzyca typu 1 coraz częściej dotyka najmłodszych / fot. Freepick



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Kraków to przepiękne miejsce na mapie Polski – pełne uroczych uliczek, kolorowych kamienic, zabytków, parków, a także nowoczesnych budynków. To miasto, w którym architektura doskonale łączy tradycję z nowoczesnością. Co ciekawe, nie znajdziecie tu typowych drapaczy chmur – i bardzo dobrze, bo dzięki temu mogą swobodnie latać nad miastem!

A czy zastanawialiście się kiedyś, kto projektuje miasta? W mojej krainie nazywamy ich wizjonerami przestrzeni, a tutaj mówi się o nich „urbaniści”. To właśnie oni planują, gdzie będą ulice, szkoły, place zabaw, domy czy parki. Dbają o to, by wszystko było ze sobą dobrze połączone, wygodne i bezpieczne.

PRACOWNIA WYNALAZCY

Odszyfrujcie hasło i dowiedzcie się, jak nazywa się najwyższy budynek w Krakowie. Jego wysokość to 102,5 m.

A B C D E F G H I J K L M N O P Q R S T U V W X Y Z
P G P W K L M S G Y N R V T O K U X Q H I B E A C D F J Z P W T

FXRDZ DHJME



JUŻ WIEM!

Dzięki smoczej cioci wiem, czym różni się architektura od urbanistyki! Architektura zajmuje się projektowaniem pojedynczych budynków, takich jak szkoły, domy czy biurowce. Zadaniem architekta jest stworzenie nie tylko ładnego, ale również bezpiecznego budynku. Natomiast urbanistyka to dziedzina, która zajmuje się planowaniem całych miast. Urbanista zaplanuje, gdzie powinna stać szkoła, a także jak połączyć ją z innymi budynkami, drogami i zielonymi terenami, żeby cała okolica była dobrze zorganizowana. Architekt i urbanista dbają o to, by miasta były przyjazne dla mieszkańców.

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Días Wituła

POMYSŁ-WNİK

SMOKOPEDIA

ARCHITEKT KRAJOBRAZU – to osoba, która projektuje miejsca na świeżym powietrzu, takie jak ogrody, parki, skwery, a także tereny wokół budynków. Dbą o to, żeby te przestrzenie były przyjazne ludziom, pełne roślin, ale również ładne. Dzięki architektowi krajobrazu miejsca, w których spędzamy czas na świeżym powietrzu, są wygodne do zabawy, wypoczynku oraz spacerów.

Już w niedzielę, 6 kwietnia, wystartuje 22. Cracovia Maraton, a dzień później, na Błoniach Krakowskich odbędzie się 17. Mini Cracovia Maraton. Podpowiem wam, jak możecie przygotować się do biegu!

Zadbajcie o odpowiedni strój i obuwie. Zaczynajcie od spacerów, a potem stopniowo przechodźcie do marszobiegów. Pamiętajcie o rozgrzewce (kilka prostych ćwiczeń), która zmniejszy ryzyko kontuzji. Pijcie wodę przed biegiem, w jego trakcie i po nim, bo nawodnienie organizmu jest bardzo ważne. Na koniec: pamiętajcie, że bieganie to świetna zabawa, która pomoże zadbać o wasze zdrowie!

QUIZ

Sprawdźcie swoją wiedzę na temat krakowskiej architektury i rozwiążcie quiz.

1. Który plac w Krakowie uważany jest za jeden z największych rynków średniowiecznej Europy?

- A) Rynek Główny
- B) Plac Szczepański

2. Który budynek w Krakowie można uznać za pierwszą galerię handlową?

- A) DH „Jubilat”
- B) Sukiennice

3. Jak nazywa się nowoczesne centrum konferencyjne i koncertowe położone nad Wisłą?

- A) ICE Kraków
- B) Forum Przestrzenie

4. Co łączy Sukiennice, kościół Mariacki i Wieżę Ratuszową?

- A) Wszystkie znajdują się na Rynku Głównym
- B) Wszystkie są budynkami nowoczesnymi

5. Co to znaczy, że dach budynku jest „zielony”?

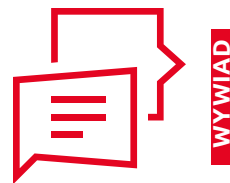
- A) Ma trawę i rośliny, które pomagają przyrodzie
- B) Jest pomalowany na zielono





Monika Chmura

Coach, trenerka rozwoju osobistego,
prezeska Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Twoja Siła”



Bycie uważnym i obecnym to podstawa

– Kiedy nasz ukochany dzieciak zaczyna dorastać, wszystko się zmienia – mówi Monika Chmura, prezeska stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych „Twoja Siła”, która w ramach trwającego właśnie projektu finansowanego przez Miasto Kraków prowadzi warsztat empatycznej komunikacji pt. „Dogadaj się ze swoim nastolatkiem”. Rozmawia Joanna Korta.

Już nie dziecko, tylko nastolatek. Kogo ta zmiana bardziej zaskakuje – dzieci czy rodziców? I czy jesteśmy w stanie jakoś się do niej przygotować?

Monika Chmura: Z perspektywy mamy nastolatki muszę przyznać, że zdecydowanie rodziców. Nikt nam nie daje dodatkowej instrukcji obsługi dorastającego dziecka i radzenia sobie z targającymi nim emocjami. Każda matka i każdy ojciec musi się z tym zmierzyć, choć oczywiście nie u wszystkich ten etap wygląda tak samo. Dla rodzica ta zmiana przychodzi zbyt szybko i nie pozostaje nam nic innego, jak ją zaakceptować.

Dojrzewanie zawsze było trudnym czasem w relacjach dziecko–rodzic. Dziś jest jeszcze trudniej?

MCh: Nie wiem, czy trudniej, ale na pewno inaczej. Na szczęście świadomość rodziców też jest większa. W moim odczuciu rodzice chcą być w tym procesie bardziej obecni. Proszę mnie źle nie zrozumieć, ale podchodzimy do tematu rodzicielstwa w odmienny sposób, niż robili to nasi rodzice czy dziadkowie. Na warsztatach mocno wybrzmiewa, że współcześni rodzice nie chcą powielać tego, co wynieśli z domu, a co już nie działa, i mocniej skupiają się na budowaniu dobrej relacji z dzieckiem, mając świadomość, że to będzie procentować w ich dorosłym życiu. Brak porozumienia, ciągłe konflikty, nadmiar emocji to główne tematy, które poruszane są podczas spotkań. Dorośli chcą zrozumieć, dlaczego dzieci nie chcą z nimi rozmawiać i mają ciągłego „focha”. Zależy im na wejściu do świata nastolatka i szukają do niego klucza.

Zmienne nastroje dziecka, niemożność egzekwowania ustalonych zasad, utrata rodzicielskiego autorytetu, próby nawiązania dialogu kończące się awanturą. Dorosłym chyba niełatwo przyznać się do tego, że nie radzą sobie w ułożeniu relacji z dorastającym potomkiem?

MCh: Różnie z tym bywa, ale za każdym razem podkreślam, że rodzice nie mogą się czuć winni. Najważniejsze jest to, że są gotowi do zmiany w sobie i sposobie porozumiewania się z dzieckiem. Nikt nie jest idealnym rodzicem. Sam udział w warsztatach czy proszenie o pomoc to nie powód do wstydu ani słabość, a raczej akt odwagi. Czasem ta zmiana w dziecku jest z perspektywy rodziców tak duża, że mają wrażenie, że za ścianą jest obcy człowiek, dlatego chcą zdobyć nowe kompetencje, by z tym wyzwaniem się mierzyć.

Czy da się być wspierającym rodzicem i nie wpaść w pułapkę kazań, moralizowania czy znienawidzonego „gdy byłem/byłem w twoim wieku...”?

MCh: Oczywiście! Kluczem jest słuchanie. Trzeba odejść od przekazywania i nakazywania. Musimy być ciekawi naszego dziecka, nie zakładać, że wiemy lepiej. Powinniśmy raczej założyć, że bardziej nie wiemy. Nie wychodzimy od razu z radami, a zapewnijmy, że jesteśmy obok, jeśli dziecko będzie nas potrzebować. Nie dawajmy gotowych rozwiązań, lecz pokażmy, że ufamy, dajmy przestrzeń do decydowania. Zagłębianie się w świat dziecka z ciekawością to sposób na usłyszenie, co ma nam do powiedzenia. My, dorośli, też nie lubimy być pouczeni przez kogoś, przed kim przyszliśmy się tylko wygadać. Dorastające dziecko ma podobnie. Nigdy nie bagatelizujemy jego emocji czy trosk za pomocą znienawidzonego „daj spokój, co to za problem”. Nastolatek, który chce z nami rozmawiać, to skarb. Jeśli jednak jest odwrotnie, też to uszanujmy i cierpliwie czekajmy za tymi zamkniętymi nam przed nosem drzwiami, zapewniając, że jesteśmy. To poczucie bezpieczeństwa wcześniej czy później jest dla dziecka otwierające. Jako rodzice nie możemy się poddać, nawet jeśli się nam wydaje, że próbowaliśmy wszystkiego. Dziecko musi wiedzieć, że jesteśmy i nigdy z niego nie zrezygnujemy.

***Nikt nam nie daje
dodatkowej instrukcji obsługi
dorastającego dziecka
i radzenia sobie z targającymi
nim emocjami.***

Co jest najważniejsze w budowaniu relacji i dobrej komunikacji z nastolatkiem?

MCh: Nasza uważność. Często rodzice zakładają, że świat nastolatka jest płytki i pozbawiony wartości. Jak mają zatem poznać własne dzieci w oderwaniu od tego wszystkiego, co je otacza? Nie oceniamy, że coś było kiedyś lepsze, a dziś jest

gorsze, bo na pewne rzeczy nie mamy wpływu. Internet i komunikatory z pewnością nie znikną. Wysiłmy się trochę i zapytajmy, co nasz syn czy nasza córka oglądają w sieci, zamiast od razu wychodzić z założenia, że to „ci głupi influencerzy”. Dziecko musi wiedzieć, że w tym jego świecie my jesteśmy z nim, a nie występujemy przeciwko niemu. Obserwacja, pozwolenie na różne emocje, pytanie o potrzeby, zmiana narracji – np. z pytania: „jak było w szkole” na: „co dobrego spotkało cię dziś w szkole” to klucz do budowania trwałych mostów pomiędzy nami i naszymi pociechami. Tworzenie relacji z nimi to nie jedna rozmowa, a długa wspólna podróż.



Biegi dla dzieci – zapisy ruszyły!

Na początku sierpnia Kraków będzie gospodarzem międzynarodowej imprezy triathlonowej, czyli zawodów Ironman Poland. W ramach tego wydarzenia swoje zawody będą mieli także najmłodsi, którzy 2 sierpnia wezmą udział w dziecięcych biegach Pho3nix Ironkids. Start i meta zlokalizowane będą na Rynku Głównym. Zapisy już wystartowały.

Dziecięce biegi odbędą się we wszystkich miastach goszczących cykl, czyli w Krakowie, Poznaniu i Warszawie. Na starcie zawodów staną już trzylatkowie. Najmłodsi, zarówno chłopcy i dziewczynki, pobiegą na dystansie od 250 do 350 m, w zależności od miasta. Tę samą odległość będą mieli do pokonania pięcio- i sześciolatkowie. Dzieci, które urodziły się w latach 2017–2018, przebiegną już dwa razy dłuższy dystans. To samo dotyczy młodych biegaczy w wieku 9–10 lat. Kilometr do pokonania będą miały dziewczynki i chłopcy z roczników 2013–2014. Najdłuższy dystans wynoszący od 1400 do 1700 m czeka na dzieci z roczników 2010–2012.

Wszyscy młodzi zawodnicy dostaną numery startowe, opaski na rękę oraz specjalne chipy, dzięki którym będzie można zmierzyć czas biegu. Po zakończeniu zawodów wyniki zostaną opublikowane na stronie internetowej wydarzenia. Każdy, kto ukończy swój bieg, otrzyma pamiątkowy medal. Na najszybszych w poszczególnych kategoriach wiekowych czekają statuetki.

Zapisy na Pho3nix Ironkids w Krakowie są prowadzone na stronie: slotmarket.pl.



Konkurs plastyczny „Tajemnice wodnych krajobrazów”

Zarząd Infrastruktury Wodnej w Krakowie oraz Młodzieżowa Rada Krakowa zapraszają uczniów szkół podstawowych do udziału w konkursie plastycznym „Tajemnice wodnych krajobrazów”. To doskonała okazja, by poprzez sztukę wyrazić swoje pomysły i spostrzeżenia na temat ochrony wody w ekosystemie miejskim.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy przygotować autorską pracę plastyczną w formacie A4, przedstawiającą sposoby ochrony zasobów wodnych, które można zaobserwować w okolicy swojego zamieszkania. Technika wykonania jest dowolna – można skorzystać z rysunku, malarstwa czy techniki mieszanej. Prace można nadsyłać do 28 kwietnia.

Konkurs podzielony jest na trzy kategorie wiekowe:

- kategoria I – uczniowie klas 1–3
- kategoria II – uczniowie klas 4–6
- kategoria III – uczniowie klas 7–8.

Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody ekologiczne, w tym innowacyjna Sztormowa Kropla FitzRoya – szklane naczynie, które zmienia swój wygląd w zależności od nadchodzących zjawisk atmosferycznych. Zwycięskie prace zostaną opublikowane w specjalnym kalendarzu ekologicznym oraz na stronie internetowej Zarządu Infrastruktury Wodnej w Krakowie i jego mediach społecznościowych.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 20 maja. Szczegółowy regulamin oraz karty zgłoszeniowe dostępne są na stronie Zarządu Infrastruktury Wodnej w Krakowie: ziw.krakow.pl.



Operacja PATROL 2025

14 kwietnia na terenie XXV LO przy ul. Telimena 9 odbędą się Zawody Sprawności i Bezpieczeństwa dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych. W programie m.in. test wiedzy o policji, turniej strzelecki oraz tor sprawnościowy. Dla wszystkich uczestników grochówka wojskowa!

W zawodach może wziąć udział 16 drużyn ze szkół podstawowych oraz 16 ze szkół ponadpodstawowych. Reprezentację szkoły stanowi drużyna składająca się z 5 uczniów (w tym minimum 2 dziewczyny).

Pisemny test sprawdzi ogólną wiedzę o policji – rozwiązywać go będzie cała drużyna. W ramach zawodów strzeleckich każdy zespół wykona dwa strzelania. Na wynik zespołu złoży się suma wszystkich uzyskanych punktów. Z kolei test sprawnościowy przyjmie formę sztafety po torze przeszkód – każdy z zawodników pokonuje go jeden raz. W sali gimnastycznej będą rozłożone dwa tory przeszkód, co umożliwi start dwóch drużyn jednocześnie.

Czas na zgłoszenie swojej drużyny szkoły mają do 9 kwietnia. O kwalifikacji decyduje kolejność zgłoszeń. Regulamin zawodów oraz karty zgłoszeń znajdują się na stronie: xxvlo.pl. Zgłoszenia należy przelać na adres: zawodypolicyjne@xxvlo.pl. (red.)





Kraków zainicjował międzynarodowy projekt Miasta Historyczne 3.0 w 2018 r. / fot. Elżbieta Marchewka

Mam szczęście mieszkać w Krakowie...

Agata Mierzyńska

W 2024 r. Kraków odwiedziło ponad 14 mln osób. Stolica Małopolski cieszy się sławą miasta historycznego, ośrodka kultury i nauki. Nic więc dziwnego, że liczba odwiedzających – zarówno z Polski, jak i zagranicą – rośnie z każdym rokiem.

Do Krakowa, drugiego największego miasta w Polsce, codziennie przyjeżdżają setki osób z krakowskiego obszaru metropolitalnego – w tym także odbiorcy nocnej oferty grodu Kraka. Kluczowymi wyzwaniami pozostają zachowanie autentycznego charakteru dawnej stolicy Polski, zaspokajanie potrzeb odwiedzających, a jednocześnie troska o komfort i przestrzeń dla mieszkańców oraz ochronę dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Obserwowane zmiany są podobne we wszystkich miastach historycznych. Dlatego ich władze od lat wspólnie poszukują rozwiązań harmonijnie łączących sprzeczne nierzadko interesy, dążąc do pogodzenia potrzeb mieszkańców, gości i przedsiębiorców.

Konferencja w Krakowie

W 2018 r. Kraków zainicjował międzynarodowy projekt Miasta Historyczne 3.0, którego celem jest wymiana dobrych praktyk w zakresie zarządzania turystyką w miejscowościach o bogatej historii. Do rozmowy o tym, jak organizować funkcjonowanie miast, by zarówno mieszkańcy, jak i turyści czuli się w nich komfortowo, władze Krakowa zaprosiły branżę turystyczną oraz miasta z Polski i zagranicą. Członkami projektu są m.in. Braga, Budapeszt, Edynburg, Tbilisi, Antalya, Gdańsk, Poznań i Lublin. Kolejne samorządy dołączają do projektu. Najbliższą okazją do spotkania i rozmowy będzie konferencja „Turystyka w zrównoważonej transformacji miast: W poszukiwaniu

realnego balansu”, organizowana w Krakowie w dniach 10–11 kwietnia w Międzynarodowym Centrum Kultury. Zainteresowani udziałem mieszkańcy i przedstawiciele organizacji społecznych są zaproszeni do rejestracji na stronie: <https://historicalcity.eu/konferencja-2025/>, gdzie znajdują się też szczegółowe informacje.

Dobrostan mieszkańców i gospodarka nocy

Inspiracją do refleksji nad tym, jak zarządzać miastem historycznym, była myśl: „Mam szczęście mieszkać tam, dokąd inni mogą przyjechać tylko na chwilę...”. Wydaje się, że tak przedstawiona perspektywa

pozwole na pogłębioną refleksję, z poszanowaniem zróżnicowanych warunków i oczekiwań.

W czasie kwietniowej konferencji zastanowimy się, kim są turyści odwiedzający miasta historyczne, jak zachować dziedzictwo przyrodnicze w obszarach turystycznych, a także nad tym, jak w zrównoważony sposób – szanując dobrostan mieszkańców i oczekiwania turystów – zarządzać tzw. gospodarką nocy, czyli aktywnościami przedsiębiorców i klientów mającymi miejsce w godzinach nocnych. Ostatni zakres tematyczny jest przedmiotem szczególnie zainteresowania powołanej w sierpniu 2024 r. Komisji Zrównoważonej Gospodarki Nocy, na czele której stoi pierwszy krakowski Burmistrz Nocny.

Autentyczność kluczem budowania wizerunku

Kraków i inne miasta historyczne stoją przed wieloma wyzwaniami wynikającymi z ruchu turystycznego. Oprócz tradycyjnych problemów, takich jak duża koncentracja turystów czy komercjalizacja prostej rozrywki zamiast promocji autentycznego dziedzictwa miasta, pojawia się potrzeba łączenia ochrony środowiska naturalnego z dziedzictwem kulturowym, sprostania oczekiwaniom nowych pokoleń turystów i pracowników sektora turystycznego oraz chęć większej partycypacji mieszkańców w kształtowaniu przestrzeni miejskiej. Miejsca aktywności i przedsiębiorcy coraz częściej inicjują małe, lokalne projekty, które ożywiają przestrzeń miejską i tworzą nowe atrakcje turystyczne. Są one cenne i potrzebne, ale ważne, by zachowywały autentyczny charakter miejsc. Ta autentyczność, budowana na tożsamości, jest bowiem kluczem do rozwoju miasta i tworzenia jego wizerunku.



Miasta historyczne stoją przed wieloma wyzwaniami związanymi z ruchem turystycznym / fot. Elżbieta Marchewka



O szczegółach projektu TO KRAKÓW TWORZY METAMORFOZY mówili podczas m.in. konferencji Andrzej Smolik i Adam Nyk / Fot. archiwum TAURON Areny Kraków

Więcej niż koncert

Anna Latocha

Przemiana, kreacja, rozszerzenie kontekstów, nadanie nowych sensów – metamorfozy. „TO KRAKÓW TWORZY METAMORFOZY feat. SMOLIK” będzie wydarzeniem, które zmienia znaczenie słowa „koncert”. Muzyczny i wizualny spektakl, zaplanowany w TAURON Arenie Kraków na 10 listopada, przygotowują Andrzej Smolik – dyrektor artystyczny, i Adam Nyk – twórca kreatywny.

W ubiegłym roku, przy okazji jubileuszu, TAURON Arena Kraków zaczęła rozwijać projekty własne. Jednym z nich był koncert „To Kraków tworzy metamorfozy”. Specjalnie do tej produkcji znane utwory krakowskich artystów zaaranżował Miuosh, a wykonała je plejada polskich artystów. Projekt został świetnie przyjęty przez publiczność, dlatego TAURON Arena Kraków rozwija ten format i przygotowuje tegoroczną odsłonę – tym razem ze znanym kompozytorem, producentem muzycznym i multiinstrumentalistą Andrzejem Smolikiem.

Projekt TO KRAKÓW TWORZY METAMORFOZY feat. SMOLIK nie będzie jednak powtórzeniem ubiegłorocznej koncepcji, ale nawiązującą do niej autorską propozycją. Motywem przewodnim koncertu mają być tytułowe metamorfozy, do których Andrzej Smolik zaprosił gwiazdy polskiej sceny muzycznej. W projekcie wezmą udział Katarzyna Nosowska, Grzegorz Turnau i Dawid Tyszkowski. Kto jeszcze wystąpi? Kolejnych artystów zaproszonych do „Metamorfóz” poznamy niebawem.

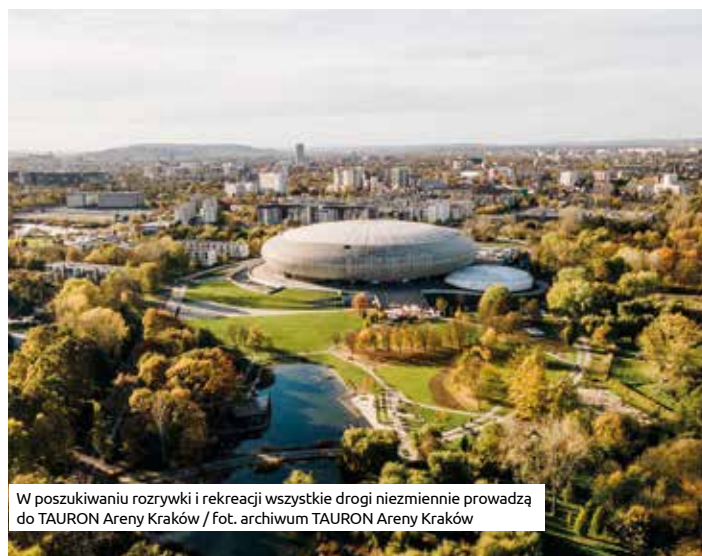
– Metamorfoza to bardzo pojemne słowo, właściwie dzieje się cały czas i wszędzie. Jesteśmy na etapie koncepcyjnym i nasze „Metamorfozy” dokonają się w trakcie intensywnej pracy. Z czasem wszystkie elementy zaczną się łączyć w całość. Tworzymy wydarzenie międzypokoleniowe. Wezmą w nim udział artyści w różnym wieku, którzy wystąpią w jednym spektaklu spojonym dźwiękiem i obrazem. Młodzi zagrają piosenki starszych, a starsi piosenki młodszych, wychodząc poza strefę komfortu i jednocześnie tworząc przestrzeń do zmiany i metamorfóz – zapowiada Andrzej Smolik.

Organizowane przez TAURON Arenę Kraków wydarzenie będzie połączeniem muzyki i obrazu. – Obrazem chcemy nadać kolejne sensy temu, co wydarzy się na scenie. Za pomocą narzędzi wizualnych możemy rozszerzać konteksty, zmieniać je i dopowiadać.

Skupię się na brzmieniu, na jego analogowości i strukturze, na odbiciu tego w obrazie. Część efektu jest niewiadomą. Poza pracą związaną z analizą koncertu w kontekście warstwy muzycznej: brzmienia, struktury, harmonii i rytmu, na sam koniec – na koncercie będę improwizował wieloma warstwami animacji. Razem będziemy podążać za muzyką jako partnerzy wspólnie odbywający tę podróż po to, żebyśmy wszyscy zgodnie z koncepcją metamorfóz mogli się przemienić – dodaje Adam Nyk.

Twórcy wydarzenia TO KRAKÓW TWORZY METAMORFOZY feat. SMOLIK zapewniają, że będzie to niezapomniana muzyczno-wizualna podróż. Tylko 10 listopada. Tylko w TAURON Arenie Kraków. Bilety do nabycia na stronie: tauronarenakrakow.pl oraz na platformie: ebilet.pl. 

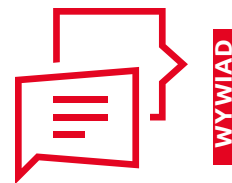
**Organizowane przez
TAURON Arenę Kraków
wydarzenie będzie
połączeniem muzyki
i obrazu.**



W poszukiwaniu rozrywki i rekreacji wszystkie drogi niezmiennie prowadzą do TAURON Areny Kraków / Fot. archiwum TAURON Areny Kraków



Grzegorz Stawowy
radny Miasta Krakowa,
przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego



Jak działa ZPI? Wyjaśniamy krok po kroku

Zintegrowany Plan Inwestycyjny (ZPI) to narzędzie planistyczne, które pozwala inwestorom na kształtowanie przestrzeni według własnych potrzeb, pod warunkiem zgodności z miejscowym studium. Choć oferuje szanse na rozwój, niesie też ryzyko nadużyć. O szczegółach opowiada w rozmowie z Tadeuszem Mordarskim szef Komisji Planowania Przestrzennego Grzegorz Stawowy.

Co to jest Zintegrowany Plan Inwestycyjny?

Grzegorz Stawowy: ZPI to rodzaj planu miejscowego, który jest wykonywany na wniosek właściciela / dysponenta nieruchomości. Składa on taki wniosek o uchwalenie planu miejscowego w takiej formie, jaka jemu pasuje i jaką przygotował. Następnie dokument sprawdza urbanista miejski, a później projekt trafia do rady miasta pod głosowanie. W skrócie: jest to prywatna inicjatywa, w której wnioskodawca musi zapłacić Gminie, żeby ona zajęła się jego planem i go uchwaliła bądź nie.

Czyli, w praktyce, mam kilka działek, na których chcę coś wybudować. Tworzę więc dokument, wpisuję, co dokładnie ma się tam znajdować, a następnie przedkładam ten plan urzędnikom i radnym, którzy zdecydują, czy wydać na niego zgodę?

GS: Tak, ale zapisy tego ZPI muszą być zgodne z zapisami studium. Jeżeli dany teren przeznaczony jest np. pod zabudowę jednorodzinną, to nie można złożyć ZPI z zabudową wielorodzinną. Po złożeniu takiego dokumentu prezydent ma kilka dni na ocenę formalną wniosku i jeśli spełnia on te wymogi, to pochyła się nad nim Rada Miasta, która wydaje zgodę bądź odrzuca wniosek. Tylko w tej kadencji rozpatrzyła trzy wnioski: dwa pozytywnie, jeden negatywnie [inwestor wycofał się z trzech wniosków – dop. autora]. Jako szef Komisji Planowania Przestrzennego przeglądam każdy taki wniosek pod kątem nie tylko zapisów w nim zawartych, ale też w szerszej perspektywie – analizuję go w kontekście znacznie większego terenu. I dam przykład ZPI przy Kuźnicy Kołtątajowskiej, gdzie między domami jednorodzinnymi inwestor chciał wybudować 25-metrowy blok. Złożyłem więc wniosek o negatywną opinię takiego ZPI, ponieważ – mimo zgodności zapisów ze studium – zaburzałby lokalny ład przestrzenny oraz utrudniał życie tamtejszym mieszkańcom. Ważne jest więc, by radni patrzyli na ZPI w szerszym kontekście, w którym ta nowa zabudowa ma się znajdować.

Jak Pan ocenia to nowe narzędzie?

GS: Każdy medal ma dwie strony i tak jest także w przypadku ZPI. Pozytywne jest to, że całą dokumentację przygotowuje wnioskodawca na własny koszt, co oznacza, że Miasto nie musi wydawać na

to ani złotówki. Dodatkowo wnioskodawca musi (!) uwzględnić we wniosku część, która przewiduje korzyści dla lokalnej społeczności, np. budowę szkoły, przedszkola, parku itp. lub zaproponować rozwiązanie jakiegoś innego lokalnego problemu. Inwestor przeznaczając więc swoje pieniądze na publiczne przedsięwzięcie, a umowa jest poświadczona notarialnie. Natomiast druga strona medalu jest taka, że

ZPI dotyczy wyłącznie działek, którymi dysponuje inwestor lub ma na to zgodę właściciela terenu. To oznacza, że ZPI nie przewiduje szerszego kontekstu, w przeciwieństwie do planu miejscowego. Jeżeli np. przy Wielickiej mamy trzy wnioski o ZPI, to każdy jest osobnym bytem i nie przewiduje np. poszerzenia układu drogowego. ZPI nie traktuje otoczenia jako całości.

Czy jest to narzędzie, które – ze swoimi wadami i zaletami – pomoże w walce z patodeveloperką?

GS: Niestety, ZPI samo w sobie może być patodeveloperką. Na podstawie sześciu złożonych już wniosków mogę powiedzieć, że aż cztery zawierały

maksymalne parametry, jakie dało się „wycisnąć” ze studium w danym obszarze. Plany miejscowe na pewno nie są uchwalane tak, jak chciałoby tego wnioskodawcy ZPI. Trzeba więc bardzo uważać, by to narzędzie nie było źródłem nowej patologii, która do tej pory możliwa była dzięki popularnej „wuzetce”, czyli decyzji o warunkach zabudowy.

Jak w takim razie ograniczyć pole do nadużyć?

GS: Trzeba bardzo dokładnie rozpatrywać każdy dokument w szerszym kontekście. Mamy na tyle doświadczenia, by stwierdzić, które wnioski będą generować konflikty społeczne lub które znacząco negatywnie wpłyną na układ drogowy czy dostęp do infrastruktury społecznej.

I mieszkańcy mają zaufać w tej materii radnym, którzy to podejmują ostateczną decyzję w sprawie ZPI?

GS: Nie muszą zdawać się tylko na radnych. Każdy ZPI, podobnie jak plan miejscowy, musi zostać wyłożony i mieszkańcy sami mogą zobaczyć, co planuje inwestor. Mogą składać swoje uwagi, które zawsze są omawiane. Oczywiście nie wszystkie postulaty można przyjąć, ale na pewno wszystkie są rozpatrywane i opiniowane.



Kraków pamiętał o patronie

Łukasz Nowakowski

19 marca, w dniu imienin patrona Krakowa – św. Józefa, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Jakub Kosek wraz z Prezydentem Miasta Krakowa Aleksandrem Miszałskim oraz delegacją uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 11 im. J. Dietla złożyli kwiaty pod pomnikiem Józefa Dietla przy pl. Wszystkich Świętych.

Tego dnia wręczone też zostały Medale św. Józefa przez Małopolski Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców Budowlanych. W tym roku otrzymali je poseł Dominik Jaśkowiec – za działania wspierające rozwój przedsiębiorczości w Polsce, oraz Stanisław Skarbiński, mistrz kamieniarsstwa – za wieloletnią pracę

wspierającą samorząd gospodarczy rzemiosła. W tej uroczystości również udział wzięł Jakub Kosek, przewodniczący RMK. Medal św. Józefa autorstwa prof. Jerzego Nowakowskiego to kontynuacja Medalu wręconego 19 marca 2000 r. papieżowi Janowi Pawłowi II. Jest przyznawany corocznie – jeden dla członków organizacji

oraz jeden dla osób zasłużonych dla organizacji i Małopolski. Przewodniczący Rady Miasta Krakowa wraz z Iwoną Chamielem, wiceprzewodniczącą RMK, wzięli też udział w otwarciu Kiermaszu św. Józefa na Małym Rynku.

Miejskie tramwaje i autobusy z okazji święta patrona Krakowa wyjechały na ulice udekorowane białoniebieskimi chorągiewkami. Kładka o. Bernatka, TAURON Arena Kraków oraz wieża telewizyjna na Krzemionkach zostały tego dnia po zmroku podświetlone w białoniebieskich barwach. Białoniebieskie flagi pojawiły się w Krakowie na budynkach urzędu miasta oraz miejskich jednostek organizacyjnych, a także na masztach przed magistratem na pl. Wszystkich Świętych.

W 1714 r. krakowscy radni wybrali na głównego patrona Krakowa św. Józefa, wierząc, iż pomoże miastu podnieść się z upadku po najazdach obcych wojsk oraz wyludnieniu z powodu epidemii. Rok później papież Klemens XI zatwierdził dekret Kongregacji Obrzędów w sprawie zawierzenia Miasta Krakowa św. Józefowi. Obraz, przed którym Rada Miasta zawierzyła Kraków św. Józefowi, znajdował się w nieistniejącym już dziś kościele Karmelitów Bosych pw. św. Michała i św. Józefa przy ul. Poselskiej. Obecnie dzieło to eksponowane jest w kościele Karmelitów Bosych przy ul. Rakowickiej 18.



ABC Rady Miasta Krakowa

Agnieszka Biernacka-Szpunar

Samorząd terytorialny jest jedną z podstawowych form organizacji politycznej państwa. Zapewnia autonomię i decentralizację władzy, odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu i ochronie zasad praworządności, a co najważniejsze, działa na rzecz zaspokojenia potrzeb lokalnych społeczności przez realizowanie publicznych zadań.

Przekładając definicje na życie poszczególnego obywatela – samorząd realnie wpływa na modelowanie otaczającej nas przestrzeni i na zapewnienie komfortu życia.

To oznacza, że mamy jako mieszkańcy Krakowa realny wpływ na to, jak ma się rozwijać nasze miasto. Ten wpływ wyraża się w wyborze reprezentantów do miejskich władz samorządowych, m.in. do Rady Miasta. A czy nasza wiedza o tym, czym jest Rada Miasta Krakowa, jakie ma kompetencje i o czym decyduje, jest wystarczająca? Proponujemy cykl, w którym będziemy przekazywać najważniejsze informacje związane z tymi zagadnieniami, ponieważ tylko zaangażowane społeczności tworzą efektywny samorząd.

Zaczynamy od odpowiedzi na pytanie „CO TO JEST RADA MIASTA”? Od 2002 r. to obywatele wybierają bezpośrednio prezydenta, a tym samym rada miasta nie wskazuje już kandydata na

prezydenta spośród swojego grona. Czy to zmniejszyło rolę miejskiej rady? Absolutnie nie. Rada gminy jest organem stanowiącym i kontrolnym. Można powiedzieć, że spełnia dzisiaj funkcję „rady nadzorczej”, czyli czuwa, nadzoruje, sprawuje bieżącą pieczę nad funkcjonowaniem miasta. Rada wykonuje swoje zadania poprzez podejmowanie uchwał, wydawanie opinii, uchwalanie budżetu, udzielanie absolutorium, zatwierdzanie kierunków rozwoju miasta i działania strategiczne. A co najważniejsze, radni poprzez swój bezpośredni kontakt z mieszkańcami są w stanie pomóc w rozwiązaniu niejednego problemu, przybliżając przy tym mieszkańcom zasady funkcjonowania samorządu. Wszystkie przepisy dotyczące rady miasta znajdują się w Ustawie o samorządzie gminnym.

W kolejnym odcinku cyklu napiszemy, w jakich sprawach decyduje Rada Miasta i czym zajmują się radni.



Fot. archiwum Kancelarii RMK

Seniorzy na CzASie

Tadeusz Mordarski

To będzie nie lada gratka dla miłośników Krakowa i doskonała okazja na wiosenny spacer w poszukiwaniu... smoków. Seniorzy z mapą w ręku wyruszą w niecodzienną podróż po mieście. Towarzyszyć im będą uczniowie i studenci, bo spacer odbywa się w ramach spotkań międzypokoleniowych. To jedno z kwietniowych wydarzeń, które proponuje CAS na Salwatorze.

Chcemy pokazać seniorom jedną z najnowszych atrakcji Krakowa, czyli figurki smoków ustawione w różnych, czasem nieoczywistych częściach miasta – mówi Kinga Lipowska z Fundacji Aktywności i Edukacji Społecznej FAES. Fundacja prowadzi dwa Centra w Krakowie: CAS Salwator (ul. Morawskiego 5/416) oraz CAS Dębniki (ul. Bałuckiego 21/1). Z bogatej oferty warsztatów korzysta ok. 300 członków. – Uczestnicy mogą rozwijać swoje pasje poprzez zajęcia z fotografii cyfrowej, taneczne, jogi, pilatesu, tai-chi czy treningu pamięci. Sporym zainteresowaniem cieszą się warsztaty z programu graficznego CANVA, podczas których seniorzy uczą się, jak robić etykiety na stoiki, kartki świąteczne czy zaproszenia – wymienia Kinga Lipowska.

Otwartość na nowości

– Organizatorzy starają się nam zapewnić najlepszych instruktorów, co świadczą o szacunku, z jakim nas traktują. Zajęcia są naprawdę bardzo wysokiej jakości – zachwala pani Anna, jedna z „casowiczów”. – Do CAS poszłam ze względu na zajęcia ruchowe, regularnie jestem

choćby na tai-chi. To doskonale prowadzone ćwiczenia z elementami gimnastyki ogólnej, rozwijające mięśnie, koordynację, koncentrację. Wracam do domu pozytywnie zmęczona, ale i uspokojona oraz wsłuchana w siebie. Na pewno zna pan powiedzenie, że ruch to zdrowie. Od pewnego wieku ruch to życie – dodaje pani Anna. Seniorzy bardzo chwalą sobie także warsztaty związane z obsługą komputera czy telefonu. – Okazało się, że na co dzień wykorzystywaliśmy zaledwie kilka procent możliwości smartfona, a innych funkcji po prostu nie znaliśmy. Po zajęciach dostrzegamy cały ogrom możliwości – zauważa pan Jerzy, kolejny uczestnik zajęć. – Z otwartymi ustami słuchamy także o sztucznej inteligencji, powoli nabieram do niej zaufania – dodaje pani Anna. – Zależy nam na tym, by nasza oferta się wyróżniała. Staramy się nadążać za trendami, bo seniorzy, mimo swojego wieku, też chcą być na czasie i są otwarci na nowości – mówi przedstawicielka fundacji.

Informacje zawsze pod ręką

Seniorzy podkreślają, że uczestnictwo w CAS daje także bardzo dużą

orientację w tym, co się dzieje w naszym mieście. – Na bieżąco jesteśmy np. z wydarzeniami kulturalnymi. Wiemy, kiedy i co się odbywa, a bardzo często dostajemy nawet bezpłatne wejściówki. Zabrakłoby nam dnia, gdybyśmy chcieli skorzystać ze wszystkich oferowanych aktywności – twierdzi pan Jerzy. Aby ułatwić komunikację i informowanie członków o bieżących wydarzeniach, Fundacja wprowadziła system szybkiego powiadamiania poprzez grupę na jednym z popularnych komunikatorów. – Dzięki temu każdy z członków jest na bieżąco z wydarzeniami organizowanymi w centrach oraz imprezami miejskimi. Początkowo była to forma wsparcia w ćwiczeniach z narzędzi cyfrowych, dziś jest to jeden z kluczowych sposobów dzielenia się informacjami – mówi Kinga Lipowska. Aktualne informacje można znaleźć także na stronie: faes.org.pl oraz na Facebooku: FAES.

Klucz do aktywności

Aktywni „casowicze” zachęcają innych seniorów, by dołączali do warsztatów. Podkreślają, że te są bezpłatne. – Każde takie zajęcia to sposób na „odsuwanie” naszej starości. Podczas zajęć jesteśmy aktywni, nasz mózg i ciało ciągle pracują. Dodatkowo jesteśmy „na czasie”, staramy się nadążyć np. za wnukami, bo przecież wstydem byłoby się nimi wyręczać w tak podstawowych czynnościach jak zakupy przez internet. My potrafimy zrobić to sami, bo nauczyły nas tego zajęcia w CAS. To wyjątkowe miejsce, w którym warsztaty prowadzą znakomici instruktorzy. Czujemy się tam bardzo zaopiekowani – podsumowuje pani Alicja.



 **Kraków**



**Biblioteka
Kraków**

SPOTKANIA AUTORSKIE

Filia nr 47 | os. Dywizjonu 303 1

3 kwietnia	 18:00	Zośka Papużanka
7 kwietnia	 18:00	Maria Peszek
9 maja	 18:00	Katarzyna Groniec
23 maja	 18:00	Jakub Małecki
17 czerwca	 18:00	Mariusz Szczygiet
24 czerwca	 17:00	Michał Szulim

desant
w BIBLIOTECIE
KRAKÓW
czyli spotkania
na Dywizjonu





Jeden z żartów Towarzystwa Miłośników dotyczył naszej noblistki. Proponowano uświetnić zbliżające się „Dni Krakowa” występem na wieży Mariackiej chóru „radnych Miejskiej Rady Narodowej pod batutą Wisławy Szymborskiej” / park W. Szymborskiej przy ul. Karmelickiej / fot. Jan Graczyński

Gazetowe zwodzenie

Michał Koziół

„Natalia Rolleczek, głośna autorka »Drewnianego różańca«, wstąpiła do zakonu ss. Norbertanek na Zwierzyńcu i przybrała imię zakonne siostry Eufemii. Z podobnym zamiarem, jak nas informują, nosi się Magdalena Samozwaniec” – donosił „Dziennik Polski” 1 kwietnia 1955 r., czyli przed 70 laty.

Tradycja zamieszczania w gazetach zabawnych, primaaprilisowych dezinformacji jest długa. Zazwyczaj były to niezbyt obszerne teksty zapowiadające niezwykle wydarzenia, jakie miały nastąpić w najbliższym czasie, na które zapraszano naiwnych krakowian. W roku 1955 było jednak inaczej. Redakcja „Dziennika Polskiego” bardzo poważnie potraktowała „pierwszokwiatniowe” wyzwanie i przygotowała specjalną stronę, złożoną z samych primaaprilisowych wiadomości. Miały one rozbawić ówczesnych krakowian, a dziś są ciekawym świadectwem „przedpaździernikowych” czasów. Oczywiście w 1955 r. nie można było ograniczyć się do samego zabawiania czytelnika. Bawiąc, należało też uczyć i pouczać.

Atak na kanclerza

Podana na wstępie informacja o rzekomym wstąpieniu do norbertańskiego klasztoru autorki „Drewnianego różańca”, bardzo antyklerykalnej, czy raczej „antyzakonnej” książki, była dobrą zachętą dla czytelników, aby zapoznali się z całą stroną, pełną tak niezwyklej rewelacji.

W kogo więc wycelowano ostrze owej primaaprilisowej satyry? Przede wszystkim zaatakowano wodza zachodnioniemieckich rewanżystów kanclerza Konrada Adenauera. Czytamy więc: „Jak donoszą pisma amerykańskie, Adenauer jest zwolennikiem pokoju i zgadza się na zniszczenie zapasów broni atomowej”. Niemiecki polityk stawiał jednak pewne warunki, czyli żądał „przyłączenia do Niemiec Zachodnich NRD, Polski, Czechosłowacji, Alzacji i Lotaryngii”. W tych planach odbudowy Wielkiej Rzeszy miały rzekomo aktywnie współuczestniczyć tuż polskiej, londyńskiej emigracji, czyli:

lider ludowców Stanisław Mikołajczyk, generał Władysław Anders, „emigrejtan” Zygmunt Nowakowski oraz kompozytor Andrzej Panufnik, dopiero od niedawna zaliczający się do wrogów ludu.

Szymborska na wieży Mariackiej

Bardziej finezyjne, a więc także bardziej dowcipne, były lokalne, krakowskie primaaprilisowe informacje. Dostało się wszystkim, poczynając od Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, aż po „obywateli dozorców domowych”. Nie zapomniano też o krakowskich aktorach i literatach. Nie oszczędzono nawet przyszłej noblistki.

Towarzystwo Miłośników, jak informował „Dziennik”, zwróciło się do władz miasta z trzema postulatami. Drugi z nich dotyczył odgrywania hejnatu mariackiego jednocześnie przez czterech strażaków. W trzecim postulacie proponowano uświetnić zbliżające się „Dni Krakowa” występem na wieży Mariackiej chóru „radnych Miejskiej Rady Narodowej pod batutą Wisławy Szymborskiej”.

Najważniejszy był jednak pierwszy z postulatów Towarzystwa. Miał on brzmieć rzekomo: „Jedną z najpilniejszych potrzeb w zakresie ochrony zabytków jest możliwe szybkie otynkowanie wieży Mariackiej i zamurowanie dziur, w których gnieźdzą się gołębie. Zamiast tych ptasich szkodników, niszczących zabytkowe mury, należy umieścić na wszystkich piętrach obu wież budki drewniane dla ptaków śpiewających”.

Powyższa informacja miała „drugie dno”, zrozumiałe dziś tylko dla nielicznych, bardzo sędziwych krakowian. Otóż opowiadano, że jedna z ówczesnych prominentnych podwawelskich postaci zapytała Adama Polewkę, co powinna zrobić, aby pamiętać o niej ►

► przyszłe pokolenia mieszkańców Krakowa. Podobno Polewka, który słynął z poczucia humoru i lubił trochę pozować na autentycznego proletariusza rodem z Półwsia Zwierzynieckiego, miał odpowiedzieć: „Ty koż otynkowoć wieżę Mariacką, to cie będą pamiętali”.

Polewka z Polewki

Autorzy zamieszczanego w primaaprilisowym „Dzienniku” prześmiewczego tekstu nie zostawili w spokoju także Adama Polewki. Obszerna recenzja zatytułowana „A więc teatr na miarę wieków”, podpisana przez Teofila Kwiatkowskiego, informowała, że poprzedniego dnia na scenie Teatru im. J. Słowackiego odbyła się prapremiera sztuki „A witaj nam, witaj, miły hospodynie”. Jej autorem miał być oczywiście Adam Polewka, a tytuł sztuki „to początek, pieśń, jaką witał w roku 1040 wjazd Kazimierza Odnowiciela do Polski lud siermiężny i ciźmowy (miejski) udęczony zawieruchą wewnętrzną i krwawą reakcją pogańską”.

Rzekoma obsada spektaklu była imponująca. Na scenie pojawił się kwiat ówczesnego krakowskiego aktorstwa, czyli: Eugeniusz Fulde, Bronisława Gerson-Dobrowolska, Helena Haniecka, Stanisław Jaworski, Aleksandra Karzyńska, Wacław Nowakowski oraz Marta Stebnicka. Trzeba przyznać, że „recenzent” był dla aktorek i aktorów dość taskawy. Na przykład o Marcie Stebnickiej pisał, że „mocną i nieugiętą postać królowej-wdowy Ryksy odegrała [...] tworząc charakter kobiecy nieugięty w obliczu zadań chwili dziejowej”.

Akcenty lewackie

Zdecydowanie bardziej surowo – używając przy tym żargonu obowiązującego przed Październikiem 1956 r. – ocenił „recenzent” rzekomego autora, czyli Adama Polewkę. Zarzucał mu wręcz, że z „nieokreślonej ideologicznie postawy autora wynikają akcenty lewackie, które czuć wyraźnie w jego naiwnych sympatiach dla pogaństwa”. Stwierdzał również, że należy żałować, iż autorem nie jest „Roman Brandstaetter, o ileż bardziej bliski duchowi katolickiego średniowiecza, niż [...] Polewka i bardziej dbający o ścisłość i dokładność historycznych faktów”.

W tej sytuacji zrozumiałe jest, że podsumowanie recenzji było dość złośliwe. Brzmiało ono: „Mimo tych usterek i błędów autora powiało po scenie krakowskiej tchnienie wieków, a w dekoracji Stopki czuć było patynę dziejów. Nareszcie mamy w Krakowie teatr na miarę Kazimierza Odnowiciela”.

Autorzy primaaprilisowego żartu ustosunkowali się także do charakterystycznych dla tamtych czasów „okresowych braków” niektórych towarów. Tym razem krakowianom groził brak niektórych gatunków papierosów. Czytamy bowiem, że „Polski Monopol Tytoniowy wypuszcza w dniu dzisiejszym papierosy o nowych nazwach. Dotychczasowe »Grunwaldy« będą nazywać się »Protekcyjne«, »Poznańskie« otrzymały nazwę »Okazyjne«, a papierosy

»MDM« nazwę »Piramidy«. Do każdego pudełka będzie dodane pouczenie, w jaki sposób można otrzymać w handlu papierosy gatunkowe”.



„Jedną z najpilniejszych potrzeb w zakresie ochrony zabytków jest możliwie szybkie otynkowanie wieży Mariackiej i zamurowanie dziur, w których gnieźdzą się gołębie. Zamiast tych ptasich szkodników, niszczących zabytkowe mury, należy umieścić na wszystkich piętrach obu wież budki drewniane dla ptaków śpiewających”.

Kalendarium krakowskie

2 kwietnia 1990

„Z przykrością trzeba stwierdzić, że nastąpiło wyraźne rozluźnienie dyscypliny wśród kierujących pojazdami, lekceważenie znaków drogowych i elementarnych zasad przepisów ruchu”.

5 kwietnia 1546

Rada Miejska nadaje małżonkom Maciejowi i Helenie Szarfenbergom przywilej sprzedawania książek w czasie jarmarku.

6 kwietnia 1990

„Rada Krakowskiego Forum Partii Politycznych przekształciła się w Krakowskie Forum Demokratyczne”.

7 kwietnia 1848

Naczelnik Gwardii Narodowej ostrzega, że każda osoba niebędąca gwardzystą, a pojawiająca się na ulicy z bronią, naraża się na jej konfiskatę oraz inne konsekwencje.

8 kwietnia 1991

W Galerii Współczesnej Sztuki Judaistycznej „Hadar” przy ul. Floriańskiej można oglądać (i kupować) rysunki Zdzisława Wiatra.

9 kwietnia 1990

„W Galerii »Milenium« (ul. Stolarska 13) otwarcie wystawy lalek regionalnych i spotkanie ze »śmigurciorzami« (obrzędowymi grupami z okolic Gdowa)”.

10 kwietnia 1832

Konsekracja kościoła parafialnego w Podgórze.

11 kwietnia 1895

„Restauracja N. Stieglitza przy ulicy Zwierzynieckiej 33 poleca swoim Szan. Gościom wina, wódki, likiery i rum z pierwszorzędných fabryk, świeże piwo, herbatę, ciepłe i zimne przekąski. Otwarta codziennie od 5 rano do 12 w nocy”.

Wystawa na cześć Zygmunta Zielińskiego

Piotr Hapanowicz

W Pałacu Krzysztofory na wystawie stałej w ramach cyklu „Widok na krakowian” do 3 czerwca prezentowane są pamiątki związane z postacią generała Zygmunta Zielińskiego. W kwietniu przypada 100. rocznica śmierci tego zasłużonego dowódcy.

Kim był generał Zieliński, dwukrotnie kawaler Orderu Virtuti Militari, czterokrotnie (!) odznaczony Krzyżem Walecznych, jeden z nielicznych wojskowych, który w okresie międzywojennym został awansowany do stopnia generała broni oraz otrzymał najwyższe polskie odznaczenie państwowe Order Orła Białego?

Zygmunt Zieliński od 1875 r. przez 36 lat służył w armii austro-węgierskiej, z czasem awansował do stopnia pułkownika. W 1914 r. wstąpił do tworzących się Legionów Polskich; sformował 2. Pułk Piechoty, w którym objął dowództwo. Na czele tej jednostki z powodzeniem walczył z wojskami rosyjskimi w Karpatach Wschodnich, Galicji i na Bukowinie.

Dowodził znaczną częścią Brygady II, a jego oddziały wstąpiły się w ciężkich bojach pod Rarańczą (11–17 czerwca 1915), których kulminacyjnym momentem była szarża ułanów pod Rokitną. Należał do grupy najbardziej zasłużonych dowódców legionowych. Dawał żołnierzom przykład męstwa, odwagi, rozważli i poświęcenia. Tak pisał o Zielińskim Stanisław Rostworowski, późniejszy dowódca Okręgu Krakowskiego ZWZ-AK: „[...] Gdy on szedł na przedzie, wiedzieliśmy, że nie idziemy na darmo”. Zieliński był typem dowódcy-opiekuna, który unikał wydawania nieprzemyślanych rozkazów mogących pociągnąć za sobą wielkie straty. Zdobył sobie w II Brygadzie przydomek „Dziadek”, podobnie jak w I Brygadzie Józef Piłsudski.



Fotografia generała Zygmunta Zielińskiego, lata 20. XX w. / ze zbiorów rodzinnych Andrzeja Mirockiego

W 1919 r. został pierwszym dowódcą Okręgu Generalnego w Poznaniu. W czasie wojny polsko-bolszewickiej, 26 czerwca 1920 r. został dowódcą 3. Armii. W połowie sierpnia 1920 r., ostaniając od południa we współpracy z 4. Armią koncentrację Grupy Uderzeniowej Naczelnego Wodza, przyczynił się w znacznym stopniu do zwycięstwa wojsk polskich. W 1922 r. uzyskał awans na stopień generała broni. Zmarł 11 kwietnia 1925 r. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim w pobliżu grobu rokitnińczyków.



 **Kraków**

8 LAT
TEATR
GROTESKA

JAN
POLEWKA

14 KWIETNIA | GODZ. 18.00 | SALA TEATRALNA

KOD MISTRZÓW

Więcej szczegółów na stronie: www.groteska.pl

TEATR GROTESKA – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Rugby to sport dla każdego

W dniach 11–12 kwietnia Kraków będzie gospodarzem turnieju World Rugby HSBC Sevens Challenger. Na Stadionie Miejskim im. H. Reymana zobaczymy mecze z udziałem ośmiu męskich i ośmiu kobiecych drużyn, które będą walczyć o przepustki do finałowego turnieju w Los Angeles. To dobry moment, by lepiej poznać tę coraz popularniejszą w naszym kraju dyscyplinę i dowiedzieć się, jak i gdzie można zacząć treningi.



fot. materiały prasowe World Rugby

Najstarszym i największym ośrodkiem rugby w Krakowie jest Rzemieślniczy Klub Sportowy „Juwenia”. W ramach akademii funkcjonującej przy ul. Na Błoniach 7 zajęcia prowadzone są dla dzieci od najmłodszych lat, a najlepsi spośród tych, którzy wytrwają do osiągnięcia pełnoletności, mogą kontynuować karierę w zespole seniorów. Drużyna „Smoków” występuje w ekstraklidze, a jej celem jest nawiązanie do sukcesu z 2009 r., gdy zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski.

Mówimy w tym wypadku o tradycyjnej drużynie 15-osobowej, tymczasem coraz większym zainteresowaniem cieszą się rozgrywki w młodszej odmianie rugby 7, która stała się dyscypliną olimpijską. Różnice dotyczą zarówno liczby osób biorących udział w zawodach, jak i czasu trwania meczu, skróconego z dwóch 40-minutowych części do dwóch 7-minutowych. I właśnie w takim wariantcie będą się odbywać spotkania Sevens Challenger na stadionie przy ul. Reymona.

Juvenia także prowadzi drużyny rugby 7, ma na koncie nawet medale mistrzostw Polski, zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet. Warto jednak wiedzieć, że przed czterema laty grupa doświadczonych zawodniczek odeszła z tego klubu i założyła nowy – Bestie Rugby Kraków, który z powodzeniem prowadzi treningi i rywalizuje w mistrzostwach kraju seniorek (więcej obok w rozmowie z Magdaleną Koroną).

Tradycyjna drużyna rugby liczy 15 osób, tymczasem

coraz większym zainteresowaniem cieszą się rozgrywki w młodszej odmianie rugby 7, która stała się dyscypliną olimpijską.

Przygodę z rugby można też rozpocząć w jednym z klubów funkcjonujących w Nowej Hucie i jej okolicach.

Krakodyle spotykają się na zajęciach w sali gimnastycznej SP nr 103 na os. Kolorowym, a treningi dla najmłodszych odbywają się w dwóch grupach: Mini Mikrus (3–5 lat) i Mikrus (6–8 lat). Prowadzone są także nabory do starszych grup do 19. roku życia, a klub może się nawet pochwalić graczem powołanym do kadry Polski U-20.

Kacper Zapala z Krakodyli, który bierze udział w zgrupowaniach reprezentacji podobnie jak najlepsi zawodnicy Juwenii, zaczynał treningi w zespole Nowa Huta Rugby Klub (NHRK). To stowarzyszenie, którego bazą od 9 lat jest Narodowe Centrum Rugby 7. Zbudowanie przez Miasto obiektu na os. Lubocza było silnym impulsem do rozwoju tej dyscypliny. NHKR aktywizuje lokalną społeczność, prowadząc rekrutację na zajęcia dla dziewczynek i chłopców w wieku od 4 do 16 lat. Sporo dla popularyzacji rugby zrobił także zainicjowany przed kilku laty przez Urząd Miasta Krakowa innowacyjny program „Rugby dla każdego”.

Dodajmy, że bardzo dobrze rozwija się współpraca pomiędzy Krakodylami a założonym w ubiegłym roku Rebel Kocmyrzów-Luborzyca, klubem, który zaprasza na treningi rugby do szkół podstawowych w Luborzycu i Karniowie.



Konkurs – Rugby i Ørganek

W dniach 11–12 kwietnia na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana rozegra się finał cyklu HSBC Sevens Challenger w rugby. Natomiast po meczach finałowych na scenie przy Stadionie odbędzie się koncert zespołu Ørganek. Proponujemy Państwu karnety, które upoważnią do udziału w obu tych wydarzeniach.

Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytanie: jak nazywa się debiutancka płyta zespołu Ørganek?

Odpowiedzi prosimy wysyłać do 7 kwietnia na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”.

Trzy pytania do... Magdaleny Korony

trenerki i zawodniczki drużyny **Bestie Rugby Kraków**



fot. archiwum prywatne

Przez lata pokutowało przeświadczenie, że rugby to sport wyłącznie dla mężczyzn. To się zmienia?

W gronie moich znajomych już niemal wszyscy śledzą na bieżąco, co się dzieje w kobiecym rugby. Zараżamy pasją i coraz więcej osób staje się kibicami. Pomaga nam to, że reprezentacja Polski kobiet odnosi sukcesy i dobrze się ją ogląda. Zapraszamy na nasze turnieje sponsorów, to daje im możliwość obejrzenia fajnego sportu z bliska. Oczywiście nadal zdarzają się pytania, jak wygląda mecz rugby. Mówię więc, że gramy na boisku takim jak piłkarskie, tylko bez bramek, oraz że nie można podawać do przodu i to jest największa różnica między rugby a każdym innym sportem z piłką. Rugby jest wyjątkowe także z uwagi na dozwolony duży kontakt między zawodniczkami. Trzeba więc mieć siłę, ale pamiętajmy, że tylko na miarę siebie i drugiej kobiety, bo przecież dziewczyna nie musi się mierzyć z wielkim facetem, co faktycznie działałoby na jej niekorzyść. Kobiety są dla siebie równorzędnymi rywalkami, jak w każdym sporcie. Przewagę uzyskuje się nie tyle siłą, ile techniką i większym samozaparciem.

Kto może trenować w Bestie Rugby Kraków?

Mamy pełen przekrój wiekowy: uczennice, studentki, dziewczyny pracujące.

Najmłodsza zawodniczka w drużynie ma 15 lat, najstarsza – 43 lata. Poświęcamy swój wolny czas, bo rugby w Polsce wciąż jest dyscypliną amatorską. Stypendia dostają tylko te dziewczyny, które stanowią trzon reprezentacji Polski. My liczymy na wsparcie osób prywatnych i drobnych firm, z tych środków opłacamy koszty wynajmu obiektów na treningi. Pozostałe wydatki pokrywamy ze składek, które są nieobowiązkowe i wynoszą 100 zł miesięcznie. Poszukujemy też pieniędzy z innych źródeł. Właśnie składamy wniosek o grant do

Ministerstwa Sportu i Turystyki, ale tu nie ma żadnej gwarancji. Działamy jak to kobiety – próbujemy zorganizować coś z niczego. Zapraszamy na zajęcia wszystkie chętne dziewczyny, można się z nami skontaktować przez stronę na Facebooku.

Przeczytaj cały wywiad:



Po tylu latach trenowania rugby w Pani szafie więcej jest korków do gry czy szpilek?

Absolutnie więcej mam korków (śmiech). Szpilki zdarza mi się wkładać raz do roku, na oficjalne wydarzenia typu wigilia klubowa. Poza tym na co dzień praktyczniej jest chodzić w adidasach, a na boisku oczywiście tylko w korkach.

Sztuka rugby i koncert

– Po raz kolejny rugby na najwyższym poziomie zawita do Krakowa. To znakomita okazja, by lepiej poznać tę dyscyplinę – mówi Kajetan Cyganik z komitetu organizacyjnego turnieju HSBC Sevens Challenger, rzecznik prasowy Juventy Kraków. – Zapraszamy zarówno starszych, jak i młodszych kibiców. Wśród tych ostatnich są uczniowie szkół podstawowych i średnich, którzy biorą udział w akcji promocyjnej przygotowanej we współpracy z Wydziałem Edukacji Miasta Krakowa. Na wszystkich po zakończeniu zawodów czeka wyjątkowa atrakcja – koncert zespołu Ørganek. W trakcie dwudniowego turnieju obok stadionu będzie otwarta strefa kibica z dodatkowymi atrakcjami i ofertą cateringową. – W strefie „Sztuka Rugby” będzie można wziąć udział w warsztatach z tworzenia kolażu i projektowania własnej koszulki, a strefa „Rugby Bawi” skierowana jest do tych, którzy chcą się sprawdzić w konkurencjach sprawnościowych. Z kolei „Emocje Rugby” to stanowiska, na których można wykonać pamiątkowe zdjęcia i nagrania z gadżetami. W strefie „Fakty i Kultura” atrakcją będzie wystawa prezentująca ciekawostki na temat rugby – mówi rzecznik Juventy. Dodatkowo w sobotę, 12 kwietnia, o godz. 16.30, na murawie stadionu odbędzie się zorganizowany we współpracy z Fundacją TVP mecz charytatywny, w którym zagrają drużyny dziennikarzy oraz gwiazd sportu i osobowości telewizyjnych.

Co w sporcie piszczy?

» 15 marca został rozegrany trzeci turniej poświęcony pamięci dwóch wybitnych piłkarzy – Adama Musiała i Andrzeja Iwana. W zmaganiach wzięli udział zawodnicy z rocznika 2015 i młodszy, reprezentujący 12 zespołów, w tym Wandę Kraków, Górnika Wieliczka, Wisłę Kraków, Górnika Zabrze i VfL Bochum, bo właśnie w tych klubach występowali obaj reprezentanci Polski. Najlepsza

okazała się drużyna Beniaminka Krosno. Gośćmi specjalnymi byli syn Andrzeja Iwana Bartosz i jeden z synów Adama Musiała Maciej, obecnie trener Hutnika. Partnerem głównym wydarzenia była Gmina Miejska Kraków.

» Barbara Brych zwyciężyła w III Pucharze Polski seniorów w szpadzie, który w marcu odbył się w hali Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.

Reprezentantka KS AZS AKF Kraków odniosła komplet zwycięstw.

» 16 marca Fundacja KR24.pl zorganizowała na terenie centrum sportowego Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Gronostajowej pierwszą edycję turnieju piłki nożnej dla dziewczyn w kategorii U-13 „Powitanie Wiosny”. Triumfowała UKS 3 Weronica Staszówka Jelna. Puchar został ufundowany przez Prezydenta Miasta Krakowa Aleksandra Miszańskiego.



Co? Gdzie? Kiedy?

5 kwietnia

» Mecz piłkarskiej II ligi Wieczysta Kraków – Podbeskidzie Bielsko-Biała, godz. 11.30, stadion przy ul. Chałupnika 16

5 kwietnia

» 18. Cracovia Maraton na Rolkach, godz. 9.00, start z deptaku przy al. 3 Maja, trasa wokół Błoni Krakowskich liczy 12 okrążeń

» 18. Mini Cracovia Maraton, godz. 12.30, dystans 4,2 km, start z deptaku przy al. 3 Maja na wysokości ul. Oleandry, meta: okolice Kamienia Papińskiego

» 2. Czaniecki Cracovia Walkathon, godz. 13.30, dystans 4,2 km, start na wysokości ul. Oleandry, meta: okolice Kamienia Papińskiego

» Oshee Krakowski Bieg Nocny, godz. 20.30, dystans 10 km, start i meta na Rynku Głównym

6 kwietnia

» 22. Tauron Cracovia Maraton, godz. 9.00, start i meta na Rynku Głównym

» Cracovia Maraton dla zawodników z niepełnosprawnościami, na wózkach startuje o godz. 8.50

9 kwietnia

» Mecz piłkarskiej I ligi Wisła Kraków – Chrobry Głogów, godz. 18.00, stadion przy ul. Reymonta 22

11–13 kwietnia

» Zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody, ośrodek WLKS Krakus Swoszowice przy ul. Kąpielowej 51

11–12 kwietnia

» Turniej World Rugby HSBC Sevens Challenger kobiet i mężczyzn, Stadion Miejski im. Henryka Reymana, ul. Reymonta 22

12–13 kwietnia

» Finałowy turniej Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn, TAURON Arena przy ul. Lema 7. Półfinały w sobotę, godz. 14.45 JSW Jastrzębski Węgiel – Bogdanka LUK Lublin, godz. 18.00 Aluron CMC Warta Zawiercie – PGE Projekt Warszawa, finał w niedzielę o godz. 14.45.

12 kwietnia

» Turniej World of Dance Championship Series, Klub Studio przy ul. Budryka 4

» Mecz piłkarskiej II ligi Hutnik Kraków – Rekord Bielsko-Biała, godz. 12.00, stadion przy ul. Ptaszyckiego 4

» Mecz piłkarskiej ekstraklasy Cracovia – Śląsk Wrocław, godz. 17.30, stadion przy ul. Kałuży 1

13 kwietnia

» Mecz Kraków Kings – Warsaw Eagles w Polskiej Futbol Lidze, Centrum Sportu UJ, ul. Gronostajowa

Wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami

6 lutego 1995 r. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Kraków-Nowa Huta utworzyło Warsztat Terapii Zajęciowej na os. Wandy 18. Od tego czasu placówka nieustannie wspiera osoby z niepełnosprawnościami i w tym roku obchodzi swoje 30-lecie!

– Uczestnicy zyskują szansę na rehabilitację zawodową i społeczną. Misją Warsztatu Terapii Zajęciowej jest zapewnienie osobom z niepełnosprawnością szansy na aktywne uczestnictwo w życiu społecznym i zawodowym – tłumaczą organizatorzy. – Uczestnicy mogą rozwijać swoje umiejętności w specjalistycznych pracowniach: krawieckiej, komputerowo-biurowej, zaradności życiowej i społecznej, dekoratorsko-przyrodniczej, gospodarstwa domowego oraz sztuk użytkowych. W zależności od rodzaju niepełnosprawności osoby biorące udział w terapii otrzymują wsparcie w zakresie rehabilitacji zawodowej, społecznej, psychoterapii, rehabilitacji ruchowej czy plastykoterapii.

Takie warsztaty to nie tylko ogromne wsparcie w rehabilitacji, ale także forma integracji z lokalną społecznością. Dzięki temu osoby z niepełnosprawnością mogą się poczuć jako aktywni uczestnicy życia społecznego.

Oficjalnie obchody jubileuszu zaplanowano na 11 kwietnia. Mają stanowić formę podsumowania, refleksji nad tym, co do tej pory udało się osiągnąć, a także motywacji do dalszych działań. Placówka cały czas chce rozszerzać swoją ofertę terapeutyczną i pracować nad dostępnością dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

WTZ dzięki stałemu utrzymywaniu współpracy z bliskimi swoich uczestników, a także poprzez nieustanne rozwijanie współpracy z innymi organizacjami, poprawia swoją ofertę. – Jeżeli szukacie wsparcia albo znacie kogoś, kto mógłby skorzystać z takiej pomocy, serdecznie zapraszamy na os. Wandy 18. (PK)



 **Kraków**

KRAKOWSKIE CENTRUM KONTAKTU

• Uzyskaj informację

• Zgłoś problem

• Podziel się pomysłem

Skontaktuj się z nami

elektronicznie – poprzez **Krakowski Portal Usług Miejskich:**

• **kontakt.krakow.pl**

telefonicznie – poprzez **Infolinię Miejską KCK:**

• **12 616 55 55** w dni robocze, od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.40–15.30

 **Kraków**

SIX

AUTORZY **TOBY MARLOW I LUCY MOSS**

REŻYSERIA **KATARZYNA CHLEBNY**

CHOREOGRAFIA **BARBARA OLECH** KIEROWNICTWO MUZYCZNE **IGNACY MATUSZEWSKI**

SCENOGRAFIA I KOSTIUMY **ŁUKASZ BŁĄŻEJEWSKI** PRZYGOTOWANIE WOKALNE **JUSTYNA MOTYLSKA**

SIX JEST PREZENTOWANY W POROZUMIENIU Z CONCORD THEATRICALS.
WWW.CONCORDTHEATRICALS.CO.UK

PIERWOTNIE WYPRODUKOWANY NA WEST ENDZIE PRZEZ KENNY'EGO WAXA, WENDY I ANDY'EGO BARNESÓW ORAZ GEORGE'A STILES
ORYGINALNIE WYPRODUKOWANY NA BROADWAYU PRZEZ KENNY'EGO WAXA, WENDY I ANDY'EGO BARNESÓW, GEORGE'A STILES I KEVINA MCCARTHY'GO
WE WSPÓŁPRACY Z CHICAGO SHAKESPEARE THEATER

PREMIERA 26 i 27 KWIETNIA 2025

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



 **TAURON**

**CRACOVIA
MARATON**



6.04.2025

ORGANIZATOR

SPONSOR TYTULARNY

PARTNER STRATEGICZNY

SPONSOR STRATEGICZNY

SPONSOR TECHNICZNY

SPONSOR

PARTNERZY